

Nr 28
(150)

Swarzędzki TYGODNIK

14.07.1994

Cena 4000zł

WSZYSTKO ZGODNIE Z PLANEM

Z jedenastu punktów programu II Sesji Rady Miejskiej, szczególnie trzy wzbudziły zainteresowanie radnych. Były to: wybór delegatów do Semiku Samorządowego Wojewó-

stwa Poznańskiego oraz „wprowadzenie do programu pracy” Jacka Szymczaka, wybór przewodniczących stałych komisji Rady.

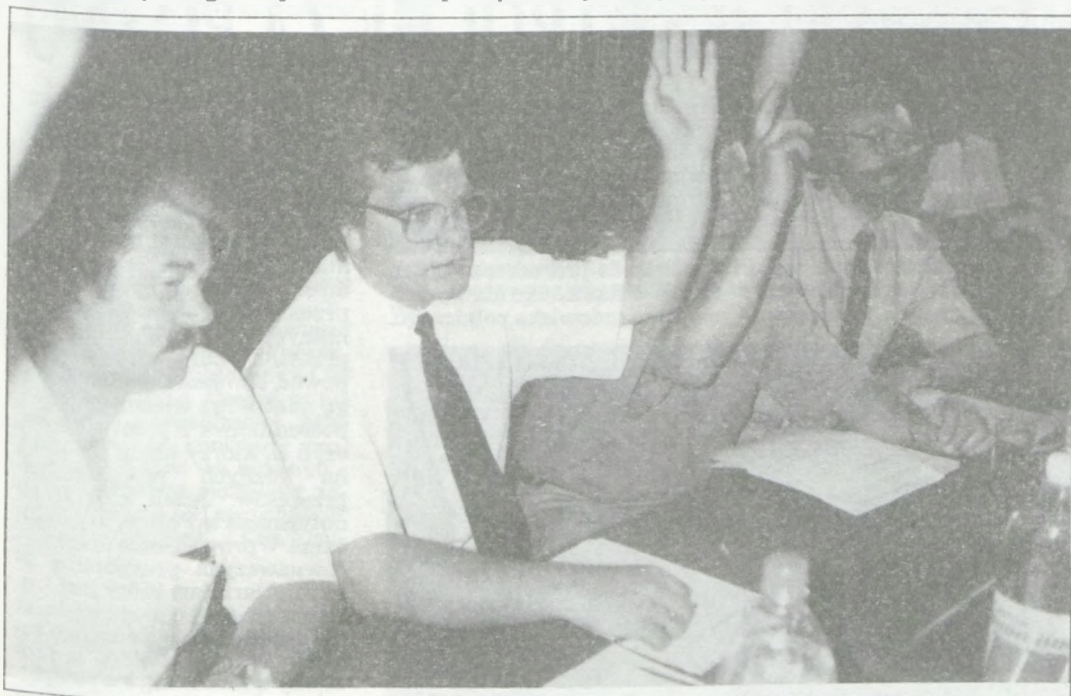
Od początku zarysowały się

dwa ugrupowania o sprzecznych interesach. W związku z tym problemu nie było tylko w takim przypadku, gdy zgłoszony był jeden kandydat na przewodniczącego. Natomiast jeśli

było dwóch, z reguły wynik tajnego głosowania brzmiał 14:13 (obecnych było 27 radnych). Dla kogo? Oczywiście na kandydata ugrupowania, z którego wywodzi się burmistrz Jacek Szymczak. Obsadzenie poszczególnych komisji dla ludzi interesujących się sprawami gminy nie powinno być zastrzeżeniem. No, może tylko w jednym przypadku.

Wracając do wyborów. Spośród trzech kandydatów do Sejmu Samorządowego — Mirosława Horli, Teresy Rucińskiej i Stefana Wilczyńskiego radni w tajnym głosowaniu ten obojętnie powierzyli T. Rucińskiej i S. Wilczyńskiemu.

Przewodniczącymi poszczególnych komisji zostali: Organizacyjno-Prawnej i Spraw Samorządowych - Piotr Drażkowski; Finansowej - Zbigniew Adamczak; Oświaty i Wychowania Kultury i Sportu - Barbara Antoniewicz; Rodziny, Ochrony, Zdrowia i Opieki Społecznej - Irena Halt; Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego - Zbigniew Stanisławski; Rolnictwa i Leśnictwa - Leszek Przepióra i wreszcie Komisji rewizyjnej przewodni-



Za zarząd.

Fot. Autor

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

BRAWUROWA AKCJA SWARZĘDZKICH POLICJANTÓW DEZERTER JUŻ W ARESZCIE

W miniony wtorek o godzinie 11-tej dowódca warty w jednostce wojskowej w Kobylnicy zauważył brak na posterunku jednego z wartowników. Po raz ostatni 20-letni Robert S. potwierdził swoją obecność na warcie około 40 minut wcześniej. Po przeszukaniu terenu ochranianego przez żołnierzy, zdecydowano o znalezieniu wartownika uzbrojonego w pistolet maszynowy KBKAK oraz 30 sztuk ostrej amunicji powiadomić Żandarmerię Wojskową. Stamtąd informacja została przekazana oficerowi dyżurnemu Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, który z kolei powiadomił o zdarzeniu swarzędzki Komisarjat.

Błyskawicznie ustalono, że Robert S. na stałe zameldowany jest w Wierzoncu. Od jego kole-

gów z pododdziału uzyskano informację, że już od tygodnia zapowiadał, że jak tylko pójdzie na wartę, to „coś wywinie”. W chlebaku odnaleziono list napisany przez dezterera w którym prosił by go nie szukać, że każdy, kto stanie mu na drodze może zginąć i że wszystko dokładnie zaplanował. Powiało grozą, by nie użyć groźniejszego w swej wymowie określenia.

O wszystkim, w tym życiu wielu osób, które mogły stanąć na drodze deztererowi, mogły zatem decydować minuty. Swarzędzki funkcjonariusz postawiono w stan pogotowia. Do Wierzonki wyjechało nieznaczącym Polonezem trzech policjantów wyposażonych w kamizelki kuloodporne i długą broń, a na miejscu pozostało kilku w odwodzie.

Około godziny 13-tej, po rozpoznaniu terenu i uzyskaniu potwierdzenia, że poszukiwany znajduje się na terenie wsi, policjanci weszli do mieszkania jego rodziców. W kilkanaście minut później pojawił się tam Robert S. Nie zdążył wykonać żadnego ruchu po wejściu do mieszkania, bowiem natychmiast poczuł na swoim ciele dwie przedstawione lufy pistoletów maszynowych. Nie stawiał oporu i po skutku kajdankami został przewieziony do Komisariatu Policji, skąd zabrali go żołnierze Żandarmerii i przewieźli do aresztu wojskowego. W czwartek, tj. 14 lipca, stanie przed prokuratorem.

Trudno w sposób jednoznaczny określić motyw, które zdecydowały o podjęciu decyzji o puszczaniu jednostki z bronią

przez tego, pełniącego dopiero 3 miesiące służbę żołnierza. Być może, o czym mówi kolegom, miał do uregulowania osobiste sprawy określane mianem sercowych. Trudno również bawić się w spekulacje na temat skutków, jakie niesie za sobą oddalenie się z posterunku z bronią i ostrą amunicją.

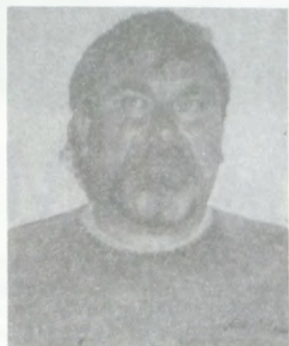
Na szczęście błyskawiczna i perfekcyjnie przeprowadzona przez swarzędzki policjantów akcja zapobiegła, być może, najgorszemu. Na szczęście również dla Roberta S. nie zginął ani pistolet maszynowy ani żadna z 30 sztuk amunicji.

O dalszych losach dezterera zadecyduje wojskowy prokurator. Trzej biorący bezpośredni udział w akcji policjanci otrzymali na razie słowne gratulacje od p.o. komendanta wojewódzkiego Policji w Poznaniu podinspektora Krzysztofa Krzyżńskiego. W środę wysłane zostały wnioski nagrodowe. I bardzo dobrze. (m)

SYGNAŁY Z SOŁECTW

Kobylnica

Sołtys Jerzy Maciejewski



— Kanalizacja jest realizowana. Obecnie nastąpiło pewne zahamowanie związane z wyborami samorządowymi. Zdajemy sobie sprawę, iż nowo wybrana Rada musi mieć czas, aby zacząć normalnie funkcjonować, od jej decyzji zależą nasze inwestycje.

Mamy nowe władze, dlatego pragnę zwrócić ich uwagę na pewien (moim zdaniem) błąd popełniony przez poprzedników. Środki na inwestycje powinny być dzielone, aby w miarę szybko kończyć zaczęte prace. Dotychczas było tak, że w gminie „rozgrzebano” kilka budów i prace ciągnęły się w czasie, podczas gdyby były skierowane w jedno miejsce kosztowałyby o wiele mniej.

W ubiegłym roku udało nam się założyć oświetlenie na 5 ulicach. Teraz przeprowadziliśmy kontrolę i do końca roku pragniemy uporządkować oświetlenie w całej wiosce. Mamy obiecane odpowiednie fundusze na ten cel.

Porządk! Jeśli chodzi o mieszkańców, to nie mamy większych problemów. Wystarczy się przejść główną ulicą Kobylnicy aby zauważyć estetycznie urządzone ogródki przydomowe. Natomiast ciągle pozostaje otwarta sprawa miejsc publicznych, które porządkowane są przez odpowiednie służby gminne. Mam na myśli przystanki autobusowe (nie koszona trawa) oraz wszystkie inne miejsca.

Przydałyby się również częstsze odwiedziny policji. Takie wizyty wpłynęłyby uspokajająco na miejscowych wandali.

Wreszcie ostatnia sprawa — sport. Mamy zespół trampkarzy, który jest (społecznie) prowadzony przez pana Zbigniewa Melehra. Zdajemy sobie sprawę, że Urząd nie dysponuje dużymi pieniędzmi, ale na sport zwłaszcza młodzieżowy powinniśmy się znaleźć odpowiednie środki. Mamy w Kobylnicy piękny stadion, ale aby z niego korzystać potrzebne są w sumie nie duże pieniądze, i o nie apelujemy do nowych Władz Miasta i Gminy. (k)

Muszę przyznać, że trochę nie wierzyłem słowom wypowiedzianym przed półtora miesiącem przez p. Bogdana Nowaka — właściciela dużego gospodarstwa rolnego w Garbach, kiedy mówił mi, że w nieco ponad miesiąc wybudowana zostanie duża chlewnia na około 400 sztuk trzody chlewnej. W minioną sobotę musiałem pochylić czoła przed p. Bogdanem gdy stanęliśmy obok gotowego w stanie surowym nowego, dużego obiektu inwestycyjnego.

Nowa chlewnia ma 45 met-



Za niespełna dwa miesiące w chlewni pojawi się kilkaset sztuk świń.

NA ALARM JEST TROCHĘ ZA PÓŹNO

rów długości i 11 metrów szerokości. Według realnych planów we wrześniu będzie już niemal w 100 procentach wypełniona właśnie około 400 sztukami trzody. Jak na razie inwestycja realizowana jest bez kredytów, które są dla większości z nas straszakiem, a nie zachętą do dużych przedsięw-

uważy, że komisja, która będzie się zajmowała sprawami rolnictwa powinna cały czas korzystać z uwag zgłaszanych przez kilku czy kilkunastu rolników będących nieformalnymi ekspertami, doradcami Rady. Prawda jest taka, że jeden rolnik w Radzie nic nie wywalczy dla środowiska rolniczego.



Państwo Elwira i Bogdan Nowakowie.

Fot. (2x) Autor

zięć inwestycyjnych. Na pewno w chwili uruchomienia chlewni będzie z niej usuwany mechanicznie obornik, a to, czy karmę podawać będą urządkowania, czy przez pierwszy rok zastąpią je ręce, zależy tylko i wyłącznie od finansów. Z dostępnych na naszym rynku urządzeń, pan Bogdan zapoznał się z niemieckimi, które kosztują... około 700 milionów złotych. Przymierz się jeszcze do oferty urządzeń duńskich, ale decyzji ostatecznej jeszcze nie podjął, bowiem nie pozwala na to stan kieszy.

W trakcie rozmowy przyznał, że nie za bardzo może być zadowolony z faktu, iż w nowo wybranej Radzie Miejskiej jest tylko jeden rolnik. Jeżeli już stało się tak jak się stało, to

Przykład pierwszy z brzegu, to choćby podatek od środków transportu, a konkretnie od przyczep rolniczych. Większość rolników korzysta z nich 2-3 miesiące w roku. Płacą natomiast po kilkaset tysięcy złotych za jedną tak, jakby używali je przez 12 miesięcy w roku. Trudno się w takiej sytuacji dziwić, że zastanawiają się nad wyrejestrowaniem ich, co przy 5-6 przyczepach da oszczędności kilku milionów złotych. Gdyby wprowadzono niższe opłaty ryczałtowe za przyczepy, to nikt by nawet nie myślał o ich wyrejestrowaniu, a wpływy do budżetu miasta i gminy byłyby i tak. Po wyrejestrowaniu żadnych pieniędzy z tych opłat nie będzie. Co jest lepsze?

Od kilkunastu dni obowiązują opłaty wyrównawcze za import żywności do Polski. Przed ponad tygodniem dyrektor zakładów Mięsnych w Kole podczas zwołanej konferencji prasowej oświadczył, że import mięsa zmalał do zera i jest to duże zagrożenie dla całego przemysłu przetwórczego w naszym kraju. Prawda czy przesada? Zdaniem p. Nowaka powód do niezadowolenia mogą mieć teraz właśnie żyjący z pośrednictwa i przetwórstwa, czyli ci, którzy nigdy nie tracą na różnych nowelizacjach przepisów. Jeżeli ktoś tracił dotychczas w Polsce, to producenci. Wprowadzenie opłat wyrównawczych przypomina alarm. Alarm, na który jest trochę za późno, bo przez wiele lat nie szanowało się polskiego rolnika. Przecież dlatego są problemy z wołowiną, bo powybijano stada podstawowe z uwagi na nieopłacalność produkcji mleka. Z trzodą chlewną jest trochę lepiej, ale też po każdej podwyżce prądu, paliwa czy cen skupu, od razu skaczą do góry ceny w sklepach. Natomiast po obniżce cen skupu żywności w handlu detalicznym pozostają bez zmian. Kto na tym zarabia? Na pewno nie hodowcy.

Wprowadzenie opłat wyrównawczych przypomina łapanie się przez tonącego brzytwy. Przecież na odbudowę pogłowia bydła nie wystarczy nawet i 5 lat. Być może, że na tym zabiegu rządu zyska polski rolnik, który zacznie kupować krajowe środki do produkcji, maszyny i urządzenia.

Tyle pan Bogdan Nowak, człowiek, z którego opiniami warto się liczyć. (m)

P.S. Dziwi się tym, którzy widząc rosnące szybko mury nowej chlewni zdobyli się tylko na okazywaną zazdrość. Z tego nikomu niczego nie przybędzie. Poza wrzodami na żołądku i oby nie, zawałem serca.

WSZYSTKO ZGODNIE Z PLANEM

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

czącym został Władysław Urbaniak.

Właściwie wszystko przebiegało zgodnie z planem, szybko i bez większych perturbacji.

W czasie tej sesji odbyła się miła uroczystość nadania (przyznanego w kwietniu b.r.) przez Radę Honorowego Obywatelstwa Miasta Swarzędza Kurtowi H. Johanssonowi, obywatelowi zaprzyjaźnionego z nami szwedzkiego miast Järfälla. Kurt Johansson dziękując za tak zaszczytne wyróżnienie zapewnił, że dołoży wszelkich starań, by dopomóc siłom przyrody oczyszczeniu naszego jeziora.

★ ★ ★

Przyznam, że według mnie najważniejszym punktem wtorkowej sesji było „wprowadzenie do programu prac”. Owo swoiste expose wygłosił w czasie 12 minut burmistrz Jacek Szymczak. Było to 12 minut ogólników. Chwilami odnosiłem wrażenie, jakbym słyszał naprędce zebrane różne punkty programów wyborczych. Nie tego spodziewałem się po kimś, kto z żelazną konsekwencją i skutecznością dążył do fotela burmistrza. Czegoś tu nie rozumiem. Twierdzenie pana burmistrza, że konkretny program przedstawi we wrześniu - „co da państwu możliwość zaprezentowania (?) swoich wizji, planów i pragnień”... Cóż, kanięła.

★ ★ ★

O komentarz z obrad sesji poprosiliśmy Adama Trawińskiego.

Dzisiejsza Sesja Rady Miejskiej miała jak gdyby dwie części.

Pierwsza oficjalna, druga robocza. Podejmowano uchwały przy formowaniu stałych komisji. Do najważniejszych punktów obrad zaliczyłbym wybory przewodniczących poszczególnych komisji oraz wybory delegatów do Sejmiku Samorządowego województwa poznańskiego.

Uważam, że wybór delegatów (T. Rucińska, S. Wilczyński) był trafny. Są to ludzie o dużym do-

zadaniem jest dobro wyborców. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchałem wystąpienia burmistrza Jacka Szymczaka. Podzielił je na dwie części. Tę, która minęła, czyli budowę samorządności, oraz tę, która nadchodzi, a która wymaga od nas pełnego zaangażowania. Burmistrz powiedział, że my przejmujemy władzę nad miastem, które nie jest obciążone żadnymi zobowiązaniami.



Przewodnicząca Rady Barbara Brodowska-Wiaźlińska wręcza dyplom honorowego obywatela miasta Swarzędza Kurtowi Johanssonowi.

świadczeniu, a więc z ich pracy wszyscy powinniśmy wynieść pewne korzyści. Podobnie przedstawia się sprawa z przewodniczącymi stałych komisji. Ponieważ kandydowałem na przewodniczącego komisji finansowej i po uczciwej walce przegrałem pragnę złożyć panu Zbigniewowi Adamczakowi życzenia owocnych wyników w pracy. Wracając do obrad. Daje się zauważyć pewien podział wśród radnych. Mam nadzieję, że to w miarę upływu czasu będzie się zacierać. Naszym nadrzędnym

mi. Zgadzałem się, że powinniśmy zadbać o sprawy wsi, które zostały zaniedbane. Bardzo interesujący był również ten fragment wystąpienia burmistrza, w którym mówił o potrzebie dbania o nasz wspólny majątek.

Interesującą propozycję na zakończenie obrad złożyła przewodnicząca rady, byśmy wszyscy składali swoje propozycje co do potrzeb, które powinny być zaspokojone w pierwszej kolejności. W ten sposób powstanie wspólny plan działania Rady Miejskiej. (K)

... TS PYTA

Mistrzostwa świata w piłce nożnej minęły półmetek. Wkrótce półfinał. Kto będzie mistrzem świata anno domini 1994? Oto niektóre wypowiedzi naszych Czytelników.

SONDA SONDA SONDA

Grzegorz W., os. Zygmunta III Wazy. Liczę na Brazylię. Zaprezentowali do tej pory bardzo ładny, ofensywny futbol.

Włodzimierz B., ul. Poznańska. Po klęsce Niemców nie można chyba typować żadnego „pewniaka”. Może Rumuni?

Mirosław Dz., os. Cegielskiego. Cieszę się, że Niemcy odpadli. Byli zbyt bujni i pewni siebie. A dopóki piłka w grze, jak mawiał pan Kazimierz Górski, wszystko może się zdarzyć. Bułgarzy tego dowiedli.

Małgorzata S., os. Raczyńskiego. Bardzo bym chciała, żeby zwyciężyli Włosi. Należy im się to za porażkę z Niemcami 4 lata temu. A poza tym — oni tak cudownie przeżywają tę piłkę nożną.

Witold D., os. Kościuszkowców. Trudno zgadywać. Bardzo dobry są zawodnicy państw bałkańskich — Rumuni i Bułgarzy. Może któreś z tych państw zostanie mistrzem?

Mariola i Witold M., ul. Szczęsna, Poznań. Liczymy na Włochów. Bardzo podobna nam się reakcja ich kibiców i to zaangażowanie w grę ich zawodników.

Waldemar P., os. Czwartaków. Stawiam na finał Szwecja — Brazylia. Sądzę, że Brazylia na pewno będzie finalistą tegorocznych mistrzostw świata.

Feliks Z., os. Dąbrowszczaków. Po przegranej Niemców nie mam pojęcia, kto będzie mistrzem. Liczyłem jednak na Niemców.

Marcin Ch., os. Raczyńskiego. Jeśli wierzyć w sprawiedliwość dziejową, to mistrzami świata powinni zostać Włosi. Ale w piłce nie ma nic pewnego do ostatniego gwizdka. Dlatego głowę bym za Włochów nie dał. (f11)



To nie była sex-bomba.

Fot. PAP-CAF

Dom Dziecka w Kobylnicy ma nowego dyrektora. Konkurs ogłoszony na to stanowisko przez Kwartorium wygrała mgr Małgorzata Węgrzyn. Przez siedem ostatnich lat nowa pani dyrektor pracowała w Zakładzie Poprawczym w Poznaniu. Jest absolwentką pedagogiki specjalnej.

— Jak sądzi pani, co jest przyczyną tak częstej rotacji na stanowisku dyrektora Domu Dziecka w Kobylnicy?



naszego środowiska, a więc tonizująco wpłyną na nas wszystkich.

W nowym budynku jedna grupa wychowawcza (16 osób), ma do swej dyspozycji dwa piętra plus parter. W takich warunkach praca wychowawcy jest widoczna jak na dłoni. Dlaczego? Przychodzą do nas dzieci z różnych środowisk, są i tacy, którzy łazienkę widzą poraz pierwszy, a więc pozostawienie po sobie brudu świadczy o pracy wychowawcy.

Przy 51 wychowankach jest zatrudnionych 12 wychowaw-

sprawdziłam czy wychowankowie są w domu. Okazało się, że kilkoro bawiło się w „Gold Byku”! Kiedy poprosiłam, aby nie wpuszczano na teren dyskoteki naszych podopiecznych, spotkałam się z zarzutem, iż źle wychowujemy nasze dzieci! Czy to, że pragnę je ustrzec przed alkoholem to jest złe wychowanie?

— Picie alkoholu jest skutkiem, a nie przyczyną. Czy zna ją pani?

— Zgadza się! Przyczyną może być np. złe zorganizowanie czasu wolnego. Prowadzi-

BLASKI I CIENIE W DOMU DZIECKA

— Powodów jest kilka. Jednym z wielu to praca w cyklu 24 godzinny i nienajszczęśliwszy dobór kadry wychowawczej, mało ludzi młodych, ponieważ tej pracy trzeba się uczyć, a wiadomo, z młodymi łatwiej się „dogadać”. Wreszcie nie ma tutaj zwyczaju rozmawiania. Jestem takim człowiekiem, któremu wszystko można powiedzieć w oczy. Z przykrością muszę stwierdzić, że ten zwyczaj w Kobylnicy jest obcy. Jest jeszcze jedno bardzo brzydkie przyzwyczajenie. W rozgrywki wśród personelu wciągane są dzieci, a to moim zdaniem jest karygodne.

mowach o pracę, czy na czas określony. W stosunku do takich pracowników mogę rozstrzygać umowę. Ja jednak nikomu nie wypowiedziałam pracy, te przypadki, które miały miejsce to zwolnienia na własną prośbę. Rozmawiałam po prostu z ludźmi i na skutek tych rozmów pracownicy podejmowali takie, czy inne decyzje.

Natomiast w przypadku nauczycieli mianowanych, niestety dyrektor nie ma takich uprawnień, aby kogoś zwolnić z pracy. Oczywiście istnieje pewna możliwość, a mianowicie wykroczenie dyscyplinarne.

ców. Nie wszyscy na pełnym etacie, a to jest praca bardzo stresująca.

— Po otrzymaniu nowego budynku, planowano utworzenie w starym biblioteki i pracowni. Czy udało się te plany zrealizować?

— Biblioteka tam jest. Natomiast mieszka tam również jedna grupa wychowawcza. Jest to grupa młodzieżowa, uczęszczająca do szkół ponadpodstawowych. Jest tam inny rozkład dnia i poedjrzam, że w związku z tym ta grupa w starym budynku będzie jeszcze długo funkcjonować. Natomiast do-

my zajęcia uodporniające dzieci na alkohol. Są to bardzo ładnie prowadzone zajęcia, nieomal jak warsztaty aktorskie. Zdajemy sobie sprawę, że właściwie należy zorganizować wolny czas. Utworzyliśmy nawet klub kajakowy. W soboty i niedziele organizujemy spływy.

Od września będziemy organizować turystykę pieszą.

— Są wakacje. Iu wychowanków przebywa obecnie na terenie domu?

— Sześciu. Dwóch chłopców ma praktyki, jedna wychowanka jest usamodzielniana, chłopiec po jednym dniu pobytu w domu rodzinnym wrócił do nas i dwie dziewczynki, które nie mogły wyjechać na kolonie, z powodu dolegliwości nerkowych. Pozostałe 45 dzieci różnie spędza wakacje. 12 osób przebywa na koloniach, 8—miu wychowanków bierze udział w spływie kajakowym. Pozostała część przebywa u rodziców.

W przyszłym miesiącu „Polmos” zafundował kolonie dla 10 dzieci, a reszta będzie w domach, bądź tu w Kobylnicy.

— Był taki zwyczaj, że w czasie wakacji nieodpłatnie udostępnialiście wasze pomieszczenia innym dzieciom. Czy obecnie też coś podobnego ma miejsce?

— Tak, w przyszłym tygodniu przyjeżdża do nas 15—to osobowa grupa z domu dziecka z Krakowa. Tego typu wymiany mam zamiar wprowadzić na stałe do naszego kalendarza. W tej chwili nie chciałabym jednak mówić o szczegółach.

— Kiedy zakończona będzie rozbudowa domu?

— To nie jest zależne od nas. O szybkości budowy decydują przede wszystkim pieniądze, a tych nie mamy zbyt wiele. W tym roku drugi budynek będzie zamknięty w stanie surowym. Następnie zakończymy prace przy kotłowni. Niestety nie jesteśmy w stanie określić nawet przybliżonej daty zakończenia tej inwestycji.

Dziękuję za rozmowę. (agat)



Dom Dziecka w Kobylnicy jest już częściowo zamieszkały. Kiedy będzie gotowy cały budynek trudno powiedzieć. Powód — brak pieniędzy. Fot. Autor

To z grubsza rzecz biorąc są przyczyny częstych zmian na stanowisku dyrektora.

— Od lutego br. jest pani dyrektorem. Czy w tym czasie nastąpiły jakieś zmiany kadrowe?

— Częściowo tak! W przypadku ludzi zatrudnionych na u-

Wytoczenie takiej sprawy daje możliwości (w przypadku udowodnienia winy) zwolnienia nauczyciela mianowanego, ale ja nie chcę sięgać po takie metody.

Spore nadzieje pokładam w przyjeździe nowych młodych pięciu osób. Są to ludzie spoza

celowo chcemy tam zorganizować schronisko młodzieżowe, aby trochę dorobić do skromnego budżetu naszego domu.

— A problemy wychowawcze? Przypuszczam, że są?

— Istotnie są pewne problemy. Nie mieszkam w Kobylnicy, ale w czasie kilku sobót

NIEBEZPIECZNE SKRZYŻOWANIE

Skrzyżowanie dróg niejednokrotnie stanowi zagrożenie dla użytkowników. W takiej sytuacji czyni się wszystko, aby zminimalizować owe zagrożenie.

Kto powinien to robić? Ano, odpowiednie służby. Natomiast my wszyscy powinniśmy im w tym pomagać.

W tych kategoriach traktuje-



my wykonane zdjęcie skrzyżowania ulic Piaski, Strzelecka. Fotografia przedstawia pole widzenia jakie ma kierowca pojazdu chcący przeciąć, bądź skręcić w ulicę Piaski.

Widoczność ograniczona jest do 30 m. Dlaczego? Ulica Piaski (w kierunku A2 jest obsadzona pięknym żywopłotem, który nie jest w odpowiednim czasie przycinany i zupełnie zasłania widok z prawej strony. Aby zobaczyć czy z tej strony nie nadjeżdża jakiś pojazd, z ul. Strzeleckiej trzeba wyjechać aż na środek ulicy Piaski, co stwarza ogromne zagrożenie dla pojazdów poruszających się tą ulicą w kierunku trasy A2.

To zagrożenie może być zlikwidowane w bardzo prosty sposób! Należy przyszyć żywopłot, co wpłynie na estetykę i bezpieczeństwo. (k)

Na samą myśl, że będę miał do wyboru minimum 20 gatunków piwa, zrobiłem się słodki niczym nugat. Szybkiem krokiem zmierzałem w lipcowy wieczór do nowo otwartego pubu, którego reklamę zauważyłem w kilku miejscach Nowej Wsi.

Wszedłem i nieopatrznie za-

PIW - PAW

pytałem barmana, ile gatunków ma w ofercie. Liczyłem, że usłyszę - tyle, ile w ulotkach reklamowych, czyli ponad 20. Na nic moje nadzieje, gdyż barman ze stoickim spokojem rzekł - osiemnaście. A reklama - nie dawałem za wygraną. Skończyły się - odparł. To może za wprowadzenie w błąd stosuje pan ceny promocyjne? To pan będzie musiał dopłacić - zakończył swój wywód.

Dla mnie był to klasyczny piw-paw, ze wskazaniem na to ostatnie. (p)

☎ 172-307 ☎ 997 ☎ 172-307

Pan Zbigniew R. - mieszkaniec Swarzędza dwa tygodnie postanowił wraz z żoną i córką spędzić w słonecznej Hiszpanii. Wyjazd udał się wprost wspaniale. Biuro Podróży wywiązało się ze wszystkich zobowiązań, współuczestnicy już po trzech dniach byli niczym starzy dobrzy znajomi. Czar wypoczynku i wrażeń prysł jednak niczym mydlana bańka, gdy państwo R. stanęli w drzwiach swego mieszkania. Nie trzeba było wchodzić do jednego z czterech pokoi by przekonać się, że ktoś podczas ich nieobecności dokładnie spłądował ich M-6. Straty oceniono na około 90 milionów złotych. Zginął sprzęt audio-wizualny, kilka rodzinnych precjozów, odzież skórzana oraz kolekcja znaczków gromadzona przez pana domu od ponad 30 lat.

doskonale wiedzą, że kilkutygodniowe wyjazdy to rzecz najzupełniej normalna latem. Czy i jak możemy się zabezpieczyć przed przykrymi niespodziankami w trakcie wakacyjnego wypoczynku albo tuż po otwarciu drzwi domu czy mieszkania po powrocie z urlopu?

Zdaniem policjantów przed wyjazdem, mimo wielu innych wydatków nie możemy zapomnieć o solidnym zabezpieczeniu naszych drzwi i okien. Dobre zamki, folie antywłamaniowe w oknach - to numer jeden. Dwa - to ubezpieczenie w najlepszym naszym zdaniem towarzystwie

sfotografować, spisać numery fabryczne sprzętu rtv. Jeżeli mamy taką możliwość, to warto drogi sprzęt, odzież wywieźć do zaufanych znajomych czy krewnych, a gdy oni będą wyjeżdżali na urlop możemy im się tym samym zrewanżować. Sześć - gdy spotkamy przed wejściem do domu czy na klatce schodowej nieznaną nam osobę naprawdę nie zaszkodzi zapytać - przepraszam, a do kogo i w jakiej sprawie? Nigdy przy tym, chyba, że będzie to urzędnik państwowy, który się wylegitymuje przed nami i powie w jakiej sprawie przychodzi, nie należy informować, że sąsiad wy-

ba z kluczem wkładanym do zamka jest łatwym łupem dla przestępcy, który nie musi się wręcz wcale wysilać, by znaleźć się sam na sam z ofiarą za zamkniętymi, a otwartymi za pomocą oryginalnego klucza drzwiami. Jeżeli już dziecko wychodzi z domu, to zdecydowanie lepiej jest, gdy klucz zostanie u zaufanego sąsiada niż zawieszony na szyi, a po powrocie w obecności tegoż sąsiada drzwi zostaną otwarte.

Policjanci corocznie wiosną i latem obserwują wzmożoną aktywność osób ze skłonnościami do obnażania się i innych za-

URLOP BEZ NIESPODZIANEK

ubezpieceniowym. Trzy - powiadomienie i uczulenie zaufanych sąsiadów lub członków rodziny mieszkających w pobliżu o wyjeździe z prośbą o dogłębne nasze go lokum oraz pozostawienie im dokładnego adresu i numeru telefonu pod którym będziemy przebywali. Nie należy jednak za żadną cenę informacji o wyjeździe czynić wszzechwładnymi, bowiem zbyt szerokie informowanie może przynieść wręcz odwrotny skutek. Cztery - zainstalować czasowy wyłącznik oświetlenia choćby w jednym pokoju lub poprosić sąsiada względnie krewnego dogląającego naszego mieszkania, by na godzinę-dwie codziennie wieczorem włączył oświetlenie, co może wyprowadzić w przysłowiowe pole kogoś zamierzającego złożyć nieproszoną wizytę. Pięć - warto na te kilka tygodni skorzystać ze skrytek depozytowych w Bankach i złożyć tam wartościowe, o niewielkich wymiarach przedmioty. Inne, też cenne, należy

jechał właśnie na kilkutygodniowy wypoczynek.

Nie wszyscy z nas jednak wyjeżdżają daleko od domu na urlop. Zdecydowana większość albo nie ma wolnego w trakcie wakacyjnych miesięcy, albo po prostu sytuacja finansowa nie pozwala na wydatek rzędu kilku milionów złotych na opłacenie pobytu nad wodą czy w górach. Z tych powodów wiele dzieci pozostawianych jest na wiele godzin dziennie bez opieki dorosłych, a z tym wiąże się niebezpieczeństwo wpuszczenia do mieszkania osoby nieznanej, która pod byle pretekstem może nakłonić naszą córkę czy syna do otworzenia drzwi, a później może się zdarzyć nawet najgorsze. Należy zatem bezwzględnie uczulić dzieci, by pod żadnym pozorem nie otwierały drzwi nieznajomym, nie otwierały ich wchodząc do mieszkania, gdy obok znajduje się ktoś taki. Zresztą uwaga ta kierowana jest do wszystkich, nie tylko dzieci. Zazwyczaj samotna oso-

chowań dewiacyjnych. Najczęściej tacy ludzie polują na swoje ofiary gdy poruszają się one samotnie. Dlatego też kolejna ważna wskazówka - należy poruszać się w grupie, sygnalizować oddalenie się przebywając na plaży czy nawet na podwórku. Tylko bezmyślni rodzice mogą wyrazić zgodę na wyjazd samodzielnie kilku- czy kilkunastolatka nad wodę lub do lasu. Następstwa braku wyobraźni mogą być tragiczne.

Jeżeli możemy wyrazić jakieś życzenia, to po pierwsze udanego wypoczynku letniego bez względu na to, gdzie będziemy wypoczywali, a po drugie byśmy w takim samym składzie i dobrych humorach spotkali się już po powrocie do domów. (maw)

P.S. Dziękuję za pomoc w przygotowaniu tego materiału komendantowi Komisarzatu Policji w Swarzędzu - nadkomisarzowi Grzegorzowi Skrzypczakowi.

Gdy małżonkowie pojawili się w Komisarzacie Policji na wiele postawionych przed nimi pytań nie potrafili odpowiedzieć, w tym na podstawowe - kiedy dokonano włamania. W nieszczęście tym mieli trochę szczęścia, bowiem w niespełna dwa tygodnie później w Poznaniu zatrzymano trzech amatorów cudzej własności, w mieszkaniach których odnaleziono drobną część łupów wyniesionych między innymi z mieszkania państwa R.

Od kilkunastu dni wielu z nas wypoczywa na urlopach, wyjazdach wakacyjnych. Większość jednak dopiero przygotowuje się do wyjazdu. Tym właśnie dedykujemy niniejszą publikację, bowiem wychodzimy z założenia, że w ferworze przygotowań, pakowania się zapominamy o najważniejszym, a mianowicie o tym, że nasze domy, mieszkania pozostawiamy często niczym łakomy kasek dla różnego rodzaju przestępców. Oni

Nie narzekają na nudę. Najlepiej bawią się na podwórkach. Niektórzy korzystają z biblioteki. Nic nie wiedzą o tzw. zorganizowanych zajęciach.

Dzieci i młodzież od trzech tygodni mają wakacje. Na razie tylko nieliczni opuścili miasto. Co robią, jak spędzają wolny czas?

na osiedlu plakatów, podstawowej informacji, gdzie, co i kiedy się odbywa. Chętnie skorzystaliby z jakiegokolwiek interesującej propozycji spędzenia wolnego czasu.

Paweł, 12 lat — gra w piłkę, rozmawia z kolegami. Trochę jeździ na działkę. W sierpniu pojedzie nad morze.

Przemko, 12 lat — wakacje ma w domu. Jak spędza czas?

WAKACJE

Siedzi na dworze, gra na komputerze, po południu, kiedy jest trochę chłodniej kopie piłkę. Chodzi z kolegami na boisko szkolne.

Michał, 13 lat — czy wyjedzie



Sebastian, 16 lat — na razie wakacje spędza w domu. Chodzi do pracy, do zakładu stolarskiego. Później ogląda telewizor, jeździ na rowerze. Na wakacje wyjedzie najprawdopodobniej z kolegami pod namiot. Teraz musi zarobić na wyjazd.

Michał, 17 lat — zdaje egzamin na prawo jazdy, dlatego nigdzie nie wyjechał. Po egzaminie chyba wynajmie domek nad jeziorem. Teraz trochę pracuje u mamy i spotyka się z kolegami. Ogląda mistrzostwa świata w piłce nożnej. Nie lubi video.

Obaj chłopcy nic nie wiedzą, że w Swarzędzu można spędzić czas w jakiejś zorganizowanej formie. Twierdzą, że brakuje



poza Swarzędz? — Trudno powiedzieć. Na razie spotyka się z kolegami, „gada” o różnych sprawach.

Artur, 10 lat — podobnie, jak koleś, gra w piłkę, jeździ na rowerze, ogląda mecze piłki nożnej. Dużo rozmawia. Video nie ogląda, bo nie mam. Pojedzie niedługo na obóz i w góry.

Damian, 12 lat — też ogląda mecze, spędza czas wśród kolegów. Dużo rozmawia, jeździ na rowerze.

Sławek 8 lat — nie nudzi się, jest cały czas na powietrzu.

Jeden z chłopców będzie jeździł do Poznania, na zajęcia do Palacu Kultury. Żaden nie wie, że w swarzędzkim M-GOK



działa „zielona świetlica”. Nie zauważyli, by szkoły przygotowały dla nich jakąkolwiek propozycję spędzenia wolnego czasu. Wiedzą, że funkcjonują kluby zainteresowań, m.in. modelarnia, ale nie są tym zainteresowani. Kiedyś „lepili” samoloty w domu, jednak po pewnym czasie zabawa im się znudziła. Są zadowoleni, że nigdzie nie muszą chodzić, podporządkowywać się dyscyplinie. Tylko czasem się trochę nudzą.

Dominika, 12 lat — nie wyjeżdża na kolonie. W sierpniu pojedzie do kuzynek. Teraz chodzi z koleżankami na basen, nad jezioro. Bez opieki kogoś dorosłego, ale jej mama wie, gdzie jest. Rodzice pracują, dlatego obiady zjada dopiero, kiedy mama wróci z pracy, bo mama je gotuje. Od rana do trzeciej jest sama. Nie boi się. Jak jest za gorąco na dworze, idzie do domu i zawsze znajdzie jakieś zajęcie.

Kamila, 14 lat — też w sierpniu wyjeżdża do cici. Czas spędza



dza podobnie. Chodzi na basen, gra w badmingtona, czasem ogląda film w telewizji. Nie nudzi się, jeste zadowolona, że są wakacje. Jej mama jest w domu, dlatego nie musi chodzić z kłuczem na szyi.

W MIEŚCIE

Marysia, 7 lat i Patrycja, 8 lat — jedna wyjeżdża z rodzicami do Leszna, druga nad morze. Nie bawią się lalkami, lubią chodzić na spacer, trochę jeżdżą na rowerach. Oglądają telewizję. Prawie cały dzień spędzają na powietrzu. Od czasu do czasu jedna dziewczynka jeździ z rodzicami nad jezioro. Obie są pod opieką dorosłych, więc nie muszą sobie robić jedzenia. Czasem zdarza się, że zostają w domu same, ale nie na długo.

Tomek, 13 lat — największą przyjemnością dla chłopca jest łowienie ryb. Nad wodą można go spotkać prawie zawsze. Jak

Filia Biblioteki Publicznej, os. Kościuszkowców — dzień nie wypożycza się tu około 200 książek. Przede wszystkim młodzież wypożycza pozycje o tematyce przygodowej. Najwięcej przychodzi dzieci od 8 do 12 lat. Starsze czytają lektury. Wśród młodych czytelników dominują dziewczynki. Panienki ze szkół średnich czytają romanse. Chłopcy wybierają pozycje z literatury fantastycznej, nowości. Liczba wypożyczeń się zdecydowanie zwiększa, jeśli pada deszcz.

Ośrodek Kultury — jak co roku organizuje tzw. zielone świetlice, jednak liczba chętnych



kórkę czy kamienne stoły ping-pongowe. Powód jest bardzo prozaiczny — upał. Dopiero wieczorem na osiedlowych placikach zaczyna rozbrzmiewać

ce w piwnicach są zapewne pełnym urozmaicheniem wolno płynących godzin.

Wieczorną rozrywką dla niektórych nastolatków jest gaworzenie przy butelce piwa nieopodal kiosków otwartych do późna w nocy, lub zaczepianie przechodniów.

Pozostali wędrują około 22.00-23.00 do domów, by tam przy telewizorze do późna oglądać mecze piłki nożnej.

Młodsze dzieci mają do dyspozycji tylko betonowe piaskownice i trochę zdezelowanych urządzeń do zabawy.

Młodzież z tzw. starej części miasta czas spędza na... ulicy. Ciasne, brzydkie podwórka z odkrytymi pojemnikami na śmieci nie zachęcają do jakichkolwiek zabaw, czy dłuższych rozmów z przyjaciółmi.

Hala sportowa — dla nie zorganizowanych grup jest zamknięta. Korzystają z niej tylko zespoły trenujące pod okiem instruktora. Te z kolei przebywają na obozach kondycyjnych. W KS Unia nikt nie pomyślał, by udostępnić obiekt innym dzieciom, zorganizować „na sportowo” jakąś formę masowego wypoczynku i zaprosić chętnych.



mówi, bez względu na pogodę. Poza tym lubi... łowić ryby. Nie będzie cały czas odpoczywał w mieście. Wyjeżdża.

Marcin, 14 lat — jedzie tylko do babci. Będzie chodził też na ryby, spotykał się z kolegami. Twierdzi, że w ten sposób „przeleca” jakoś wakacje. O jedzeniu nie musi się martwić, bo zawsze jest ktoś dorosły w domu.

Andrzej, 12 lat — również pojedzie do babci. Dokąd? Do Poznania. Teraz w dzień jeździ na rowerze, wieczorem chodzi na ryby. Wie, że w jego szkole od 20 lipca będzie otwarta świetlica i sala gimnastyczna. Sądzi, że w godzinach dopołudniowych pod opieką nauczyciela będzie można jakoś spędzić czas.

Paweł, 15 lat — wyjedzie do ciotki na Śląsk, dla niego już się kolonii nie organizuje, bo jest zbyt duży. Dopóki nigdzie nie wyjedzie będzie również łowił ryby. Nad jeziorem jest przyjemnie — mówi. Nie musi się martwić o nic martwić bo w domu cały czas jest tata.

nych jest niezbyt duża. Przycho- dzą przede wszystkim dzieci z najbliższych ulic. Rzadko trafia tu młodzież z osiedli. Mimo wakacji MGOK nie zmienił godzin pracy. Dalej w poniedziałki jest nieczynny. 3-4 godzinna oferta letnia, którą przygotował jest niezbyt atrakcyjna, przestarała z wielu przyczyn. Główną, jak zwykle, są szczupłe środki finansowe.

Szkoły — wędrując po osiedlach nie udało nam się zastać otwartej placówki, czekającej na dzieci. Jedynie boiska szkolne są dostępne po... sforsowaniu ogrodzenia. I tu zapewne przyczyna leży w pieniądzu. Nauczycielom trzeba by zapłacić, a budżet na place jest „sztywny”. Na krótki czas otworzy swoje bramy jedynie „Czwórka”. Zorganizowano tu darmowe półkolonie od 20 lipca do 10 sierpnia. Całość sfinansuje miasto.

Podwórka, osiedlowe place zabaw — Wszędzie jest pusto lub prawie pusto. Nie są obelgane nawet tablice do gry w koszy-



gwar. Wówczas możemy się przekonać kto wakacje spędza w mieście.

Niestety nie wyjechała większość młodych. I ta większość nie ma właściwie pomysłu jak zagospodarować wolny czas. Brzęk rozbijanych butelek, har-

Jezioro Swarzędzkie — miłe miejsce spacerów i nic więcej. Zanieczyszczone nie nadaje się do celów rekreacyjnych. Nasze dzieci muszą szukać ochłody nad wodą w Tucznie, Strzeszynieku bądź na poznańskich basenach.

SPORT • REKREACJA • SPORT

PO EMOCJACH
POD KOSZAMI

Z pewnym opóźnieniem, za które przepraszamy nie tylko w imieniu własnym, powracamy do wydarzeń, jakie rozegrały się w końcowych dniach czerwca na obiektach sportowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, na których odbyły się finały Igrzysk Mł-

następnie przegrały z SP nr 6 Gorlice (zespół oparty na koszykarkach Glinika) 43:51 (14:33) i po dogrywce pokonały zespół SP nr 11 z Łodzi 58:54 (do przerwy przegrywając 17:33, a w normalnym czasie był remis 50:50).

Po rozgrywkach eliminacyj-



Od lewej stoją: Joanna Tomaszewska, Ewa Portala, Justyna Kauzer, Omena Ware Mensah

dieży Szkolnej w Koszykowie Dziewcząt.

W finałowej ósemce znalazły się również koszykarki Szkoły Podstawowej nr 3 w Swarzędzu. Być może miały pecha trafiając do zdecydowanie mocniejszej grupy eliminacyjnej, choć na kilkanaście dni przed wyjazdem oid Wawel trener Antoni Łęszczak nie ukrywał, że bardzo trudno będzie jego zawodniczkom wywalczyć medalowe miejsce. Na przeszkodzie miał stanąć system rozgrywania spotkań (nietypowy dla ligowych) oraz fakt, że część koszykarek miała za sobą naprawdę ciężki, choć obfitujący we wspólnie zwycięstwa sezon.

W eliminacjach młode swarzędzanki wygrały z drużyną Szkoły Podstawowej nr 113 z Wrocławia (kibice koszykówki pamiętają ten zespół z finału Mistrzostw Polski Kadetek jako MOS Wrocław) 53:50 (18:37),

nynajęty zatem drugie miejsce w grupie. W kolejnych spotkaniach przegrały z SP nr 3 Gdańsk, czyli koszykarkami Startu 42:69 (18:31) i pokonały SP nr 3 Działdowo 64:58 (25:32). W meczu o piąte miejsce przegrały 44:69 (11:34) z zespołem SP nr 233 Warszawa (koszykarki warszawskiej Polonii).

Krakowski finał OSM wygrały młode gorliczanki, medal srebrny zdobyły koszykarki z Koszalina, a brązowy gdańszczanki.

Drużyna SP nr 3 Swarzędz wystąpiła w następującym składzie: Ewa Portala, Edyta Maciejewska, Katarzyna Jarkowska, Karolina Pietrzak, Omena Ware Mensah, Anna Burhardt, Magdalena Grajczyńska, Justyna Kauzer, Anna Pawlak i Joanna Tomaszewska. (maw)

Nie tylko w światku piłkarskim coraz większy ruch panuje w trakcie przerwy w rozgrywkach. Jak nam wiadomo od nowego sezonu znacznego wzmocnienia dozna zespół koszykarek swarzędzkiej „Unii”. Dzisiaj pewnym jest, że w zespole trenera Łęszczaka zagra Agnieszka Galas, do niedawna

głośno, to przejście do Swarzędza z leszczyńskiej „Tęczy” jednej z najlepszych kadetek w Polsce - Alicji Grzymały. Koszykarka ta ma za sobą występy w II lidze, jest zawodniczką wysoką jak na rozgrywającą (176 cm wzrostu), szybką, bardzo dobrze rzucającą z półdystansu.

TRANSFERY ROKU?

zawodniczka „Inter Druk-u” Garwolin, zdobywczyni największej liczby punktów w zakończonych przed kilkoma tygodniami finałach Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Koszykówce. Jeśli opinie fachowców nie są przesadzone, to przybywa nam bardzo dobra rozgrywająca znakomicie zarówno atakująca jak i broniąca. Anieszka ma teraz 172 cm wzrostu, jest dziewczyną szczupłą i nadal rosnącą.

Kolejny transfer, o którym

Obydwie koszykarki od 1 września mają podjąć naukę w swarzędzkim LO i treningi ze znanymi już Czytelnikom „TS” zawodniczkami, medalistkami tegorocznych Mistrzostw Polski Juniorek i Kadetek.

Jak zatem widać, mimo, że zawodniczki zażywają zasłużonego odpoczynku od piłek, hali i treningów, dzieje się wiele. Na razie poza obiektami sportowymi. (maw)

PIŁKARSKI FESTIWAL

Już po raz drugi Gryfino w dniach 28.06-4.07. br. było organizatorem wielkiego turnieju piłkarskiego nazwanego Festiwalem Piłki Nożnej, w którym uczestniczyło 50 zespołów z całego kraju. Pojechała tam walczyć o trofea klasa sportowa Vf prowadzona przez Mariusza Białkowskiego. Tym samym piłkarze zamiast zawiesić buty na kołkach i udać się na zasłużone wakacje, pojechali na podbój Gryfina. Klasa sportowa, a zarazem zespół klubowy UNII, podzielona została na dwie drużyny, które walczyły systemem każdy z każdym w grupach liczących po siedem. W eliminacjach grupowych uzyskano następujące wyniki:

- Grupa I**
1. Unia SP-3 I - Energetyk Gryfino 3:0
 2. Unia SP-3 I - Tur-Viktoria - Sianów 4:1
 3. Unia SP-3 I - Raków I Częstochowa 3:0
 4. Unia SP-3 I - Motor Lublin 1:0
 5. Unia SP-3 I - Lechia I Gdańsk 0:0
 6. Unia SP-3 I - Polonia Gdańsk 6:1

Grupa II

1. Unia SP-3 II - Lechia Gdańsk 2:4
2. Unia SP-3 II - Bałtyk Gdynia 0:4
3. Unia SP-3 II - Hetman Zamość 0:1
4. Unia SP-3 II - Trójka Ciechanów 0:0
5. Unia SP-3 II - Stal Stocznia Szczecin 3:2

6. Unia SP-3 II - Raków Częstochowa 3:0

Pierwszy zespół tylko gorszym stosunkiem bramek przegrał finał imprezy, a II-gi uplasował się na piątym miejscu w grupie. Mecze finałowe rozgrywano w zależności od zajętego miejsca. W walce o III miejsce Unia SP-3 I pokonała ubiegłorocznego triumfatora Hetmana Zamość 2:1. W meczu o dziewiąte miejsce Unia SP-3 II pokonała Raków II Częstochowa 3:0. Swarzędzki zespół zaprezentował się bardzo dobrze, czego dowodem są zaproszenia na inne turnieje do Gdyni i Szczecina. Za III miejsce otrzymaliśmy piękny puchar oraz pamiątkowe koszulki z emblematami turnieju. Najlepsza „szóstka” trenerów otrzymała również w prezencie koszulki.

Bramki dla I zespołu zdobyli: Konował M. - 3, Sobota R. - 3, Jankowski Ł. - 3, Lesiński M. - 2, Zamelczyk Ł. - 2, Tujdowski T. - 2, Jankowski S. - 1, - ponadto grali A. Pawlak, A. Betka, R. Kucharski.

Bramki dla II zespołu zdobyli: Mazurkiewicz p. - 2, Grodzki St. - 1, Wojacek D. - 1, Ślebioda P. - 1 - oraz grali: K. Dąbrowski, Ł. Adamski, M. Wojacek, D. Kołodziejczak, K. Majchrzak, P. Świątek.

Zawodnicy wraz z trenerem, dziękują wszystkim, którzy pomogli klasie wyjechać na ten turniej. Liczymy, że w przyszłym roku również uda się nam pojechać do Gryfina i zająć jeszcze wyższe lokaty.

ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA

WAKACYJNIE ZE ŚWIATA

Porwana, zgwałcona i podpalona

Koszmarną noc przeżyła 25-letnia pielęgnarka z Alzacji, która - uprowadzona w piątek wieczorem w pobliżu Strasburga - została zgwałcona i żywcem podpalona. Dopiero w sobotę rano została dotrzeć do pobliskiego gospodarstwa i uzyskać pomoc - podały w poniedziałek źródła policyjne.

Kobieta, która doznała poparzeń 60 proc ciała, została przewieziona w stanie ciężkim do szpitala, gdzie lekarze walczą o jej życie.

Jak wynika z pierwszych elementów śledztwa, napastnicy - najprawdopodobniej trzej mężczyźni - porwali ją w nocy z piątku na sobotę w pobliżu Strasburga i wywieźli przeszło 300 km na wschód, do lasu w pobliżu Sellieres (Jura). Tam, zgwałconą obalali benzyną, podpalili i natychmiast uciekli.

Młoda kobieta zdołała ugasić płomienie i wyswobodzić się z więzów, a następnie - doczołgać się około godz. 5.30 do pobliskiej farmy.

„Przez moment sądziłem, że jest ubrana, tak bardzo czerwoną

miała skórę, jakby silnie poparzoną przez słońce. U rąk zwiślały przepalone resztki sznura. Bardzo chciało jej się pić. Była przytomna i nawet się nie skarżyła - powiedział dziennikarzowi „Progres de Lyon” właściciel gospodarstwa.

Przyjemnie, ale niebezpiecznie

Duńczycy chwalą się tym, że jedzą i piją dużo, a i w paleniu tytoniu nie są zbyt wstrzemięśliwi. Przyjemności te mają jednak groźne skutki, jak to wynika z raportu ogłoszonego przez Państwowy Instytut Epidemiologiczny w Kopenhadze.

Autorzy raportu porównali przeciętną długość życia ludności krajów należących do OECD (Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) i zmiany zachodzące w tej dziedzinie w ciągu ostatnich 20 lat. Okazało się, że Dania, która na początku poprzedniej dekady była w ścisłej czołówce wspomnianych państw pod względem długowieczności swych obywateli, znalazła się obecnie na szarym końcu tej listy.

Szczególnie niepokojąca jest statystyka dotycząca kobiet duńskich. W latach 1970-72 zajmowa-

ły one piąte miejsce, jeśli chodzi o długość życia. Dziś tylko Turczynki i Irlandki żyją krócej niż Duńki. Jeszcze większą wymowę ma zestawienie danych, które ilustrować różnice w przeciętnej długości życia kobiet dwadzieścia lat temu i obecnie. Otóż w ciągu tego okresu średnia długość życia Duńek zwiększyła się o 1,8 roku, podczas gdy np. Turczynek prawie o 11 lat, Japonkę o 7,2 lat, Austriaczkę o 5,6 lat, Niemkę i Francuzkę o 5 lat. W takim ujęciu statystycznym Dania wyraźnie odstaje od pozostałych państw OECD.

Niewiele lepiej wygląda sytuacja jeśli chodzi o mężczyzn; Dania spadła z czwartego miejsca w tabeli przed 20 laty na 18 obecnie. Duńczycy żyją dziś zaledwie o 1,2 roku dłużej, Turcy zaś o 10 lat, Japończycy o 6,5, Austriacy o 6, Niemcy i Amerykanie o ponad 5 lat dłużej niż 20 lat temu.

Instytut Epidemiologii stwierdza jednoznacznie, że główną przyczyną stopniowego odstawiania Danii od innych państw pod względem długowieczności są zwyczaje kulinarne Duńczyków, nadmierne spożycie alkoholu i palenie papierosów oraz stres. Są one przyczyną statystycznie wysokiej zachorowalności na raka płuc, jamy ustnej i przełyku, chronicznego bronchitu, choroby serca i układu krążenia oraz marskości wątroby.

(PAP)

NA LUZIE

Icek spotkał na ulicy dwóch przyjaciół i oznajmił im radośnie: — Moja żona powiła wczoraj chłopca. Zapraszam was na chrziny.

— Chętnie przyjdziemy, ale gdzie ty teraz mieszkasz?

Icek wyjaśnia i na koniec mówi:

— Gdy już dojdziecie do mojego mieszkania, to zapukajcie mocno nogą w drzwi.

— Ale dlaczego nogą?

— No przecież nie przyjdziecie z pustymi rękami.

★ ★ ★

Julian Tuwim będąc na poczcie nadawał telefonicznie depeszę. Panią po drugiej stronie drutu zacięła się przy nazwisku nadawcy: Toruń? Turyn? Nie dosłyszała...

— Wobec tego przeliteruję swoje nazwisko. Proszę pisać:

— T — jak tlen,

— U — jak uran,

— W — jak wodór,

— I — jak iperyt,

— M — jak magnez.

— Ach TUWIM! — wykrzyknęła dziewczę radośnie.

— Wic pani już wie, kim jestem?

— Ależ oczywiście — chemikiem...

SWARZEDZKI HYDE PARK

CZY PRAWDA JEST, ŻE

... anonimowym nabywcą opancerzonej limuzyny, którą podróżował m.in. Bolesław Bierut jest od niedawna mieszkający w Swarzędzu pan Z.R., znany od kilku lat producent dewocjonaliów?

... w Warszawie przebywała kilkusobowa delegacja swarzędzkich radnych oraz ludzi biznesu, która zabiegała o zmianę planowanej trasy autostrady A-2 tak, by przebiegała ona przez teren naszej gminy, bowiem w przeciwnym wypadku o Swarzędzu zapomną nie tylko krajowi inwestorzy?

... jeszcze w trakcie wakacji na testy do K.S. „Unia” przyjdzie trzech byłych piłkarzy dawnego I-ligowego Towarzystwa Sportowego „Miliarder” a obecnie „Sokół” Pniewy, którzy zadeklarowali chęć gry w naszym klubie, bowiem w Polskę poszła wieść, że nowe władze naszego miasta i gminy zamierzają przeznaczyć na sport 6 procent budżetu gminy?

... wkrótce ma dojść do podpisania umowy pomiędzy Telewizją Polską S.A. a Telewizją Swarzędz na wspólną produkcję cyklicznych programów zatytuło-

wanych „Tajemnice gabinetu burmistrza”?

NIEPRAWDA JEST, ŻE

... w Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu złożony został protest, którego autor domaga się unieważnienia wyników wyborów w jednym ze swarzędzkich okręgów wyborczych, bowiem złamany został w nim jeden z artykułów Ustawy - „Ordynacja wyborcza do samorządu terytorialnego” mówiąca o wymogu zachowania alfabetycznego układu nazwisk kandydatów na listach wyborczych

... tegoroczne lato będzie gorące nie tylko z uwagi na wysokie temperatury powietrza, ale również ze względu na polityczne spory w swarzędzkiej Radzie Miejskiej

... wiele wskazuje na to, iż swarzędzki Bank Spółdzielczy może stać się kolejnym miejscem pikiet i demonstracji mających w nim swoje konta osób fizycznych i prawnych

... tylko nieliczni swarzędzanie przestrzegają zarządzenia burmistrza o ograniczeniu poboru wody w godzinach od 6 do 22, czyli podlewają ogródki olewając tym samym innych.

Giewont w remoncie

Do 20 bm. bywalcy Zakopanego nie będą mogli zdobywać Giewontu - górskiego szczytu, wznoszącego się nad stolicą Tatr na wysokość 1894 metrów. 11 bm. rozpoczął się „remont” głowy Śpiącego Rycerza. Walerij Eljasz Radzikowski w swoim przewodniku po Tatrach z

(na zlecenie dyrekcji Tatrzańskiego Parku Narodowego) zostaną przede wszystkim poprawione szlaki wejściowy i zejściowy na kopule wierzchołkową, nastąpi wymiana łańcuchów i klamer. Na wierzchołku Giewontu, na którym od 1901 r. stoi 15-metrowej wysokości krzyż, zostanie wystawiona

WAKACYJNIE Z KRAJU

końca XIX w. tak pisał o Giewoncie: „Najwięcej wpada w oczy przybyłemu do Zakopanego - Giewont, olbrzymia turnia, przepascista ścianą zwrócona ku wsi, z poszczerbionym grzbiem. W fantastycznych kształtach przedstawia się Giewont każdemu imponująco, jakby ojciec Zakopanego, ulubieniec ludu u stóp jego zamieszkałego, kochanego gości bawiących przez lato w jego dziedzinie. On wyrocznią w meteorologii, on kompasem dla górali w oznaczaniu południa, znają go wszyscy, pamiętają jego imię, rysują, malują, opiewają - Giewont ciągle na ustach. Każdy się wybiera na jego czub - skoro tylko stanie w Zakopanem.” Giewont - „ojciec Zakopanego”, „kochanek gości” - został ... rozdeptany przez turystów i wymaga renowacji. W czasie remontu prowadzonego przez krakowską firmę AMC

metalowa barierka, chroniąca turystów przed ewentualną próbą - co się już niejednokrotnie zdarzało - schodzenia ze Śpiącego Rycerza do Zakopanego, niedostępną i skrajnie niebezpieczną północną ścianą Giewontu.

Zniszczył 20 uli

20 uli zniszczył ostatnio niedźwiedź w Bieszczadach w pobliżu granicy z Ukrainą - poinformowano w nadleśnictwie Brzegi Dolne.

Miś zdemolował 16 uli w paśmie w Krościenku oraz 4 uli w trzech pasiekach w Liskowatym. Na terenie nadleśnictwa Brzegi Dolne jest około 25 pasiek. Wartość 1 ula wynosi ponad 1 milion zł.

Leśnicy nie potrafią zidentyfikować grasującego niedźwiedzia. Wiadomo jednak, że we wszystkich przypadkach ule rozbijał ten sam osobnik. W Bieszczadach żyje około 80 niedźwiedzi.

W Hyde Parku nie stajemy po stronie pytających Czytelników, w związku z czym nie oczekujemy odpowiedzi.

PORADY • PORADY • PORADY

Głód nie tylko powoduje ubytek wagi. Przede wszystkim odtruwa organizm. Pozwala na wyzbycie się trujących złożeń i szkodliwych dla zdrowia produktów przemiany materii.

Istnieje sześć podstawowych zasad przeprowadzania głodówki:

- nie jeść pokarmów stałych przez wyznaczony sobie czas. Może to być na początek jeden dzień. Może być więcej niż siedem dni, ale należy pamiętać, że głodując ponad tydzień trzeba być pod nadzorem lekarza.
- dużo pić
- zrezygnować z wszystkiego, co jest zbędne

DIETETYCZKA RADZI

do zdrowego życia - prze wszystkim z papierosów, alkoholu, kawy, słodczy.

- uwolnić się w miarę możliwości od przymusów dnia codziennego, co nie oznacza, iż głodówka musi być przeprowadzona wyłącznie w czasie urlopu

- zachowywać się naturalnie, ale robić wszystko to, co sprawia nam największą przyjemność, czyli wysypiać się, uprawiać sport, pływać, spacerować

- wspomagać wszelkie formy samooczyszczania organizmu, przepłukiwać nerki, pielęgnować skórę i błony śluzowe.

Jeśli się zdecydować na głodówkę, powinniście wiedzieć, że korzyści z niej płynące są niewspółmiernie duże do poniesionych nakładów. Tygodniowa głodówka poprawia samopoczucie, spowalnia procesy starzenia się naszego ciała. Jest to najszybszy sposób na pozbycie się nadwagi. Kiedy przyzwyczajacie się do okresowego nie jedzenia, przekonacie się, że jest to pewien, dość powszechny na Zachodzie styl życia.

PANI JOANNA ZIELARZ

Wszyscy lub prawie wszyscy znamy babkę. Są dwa rodzaje: szerokolistna i wąskolistna. W tej chwili przy pładze komarów należy pamiętać, że pierwszy środek na ukąszenia to właśnie babka. Liść trzeba zmiąć i potrzeć ukąszone miejsce. Nie występuje wtedy odczyn alergiczny po ukąszeniu i swędzenie znika w ciągu paru minut. Babka działa nie tylko na ukąszenia komarów. Można ją zastosować w razie ukąszenia przez pszczoły lub osy. Jeśli ukąsi nas owad w domu można użyć **korzeń pietruszki**. Przeciąć go i natychmiast posmarować. Również **cebula** łagodzi skutki ukąszeń. Oczywiście jeśli zdarzy się, że całe ciało jest pokąsane przez osy lub pszczoły należy natychmiast udać się do lekarza. W takim przypadku trzeba tylko pamiętać o podaniu dużej ilości płynów.

Zapobiegliwe mamy mogą **przygotować z babki syrop przeciwkaszlowy**. Zrywamy około kilograma liści babki, kroimy je bardzo drobniutko. I starą metodą przesypujemy kolejno — warstwą liści, warstwą cukru. Najlepiej wziąć tłuczek i kolejne warstwy ubijać. Później zakręcamy słoik i jeśli można na miesiąc zakopujemy w ziemi, jak to robiły nasze babce. Jeśli nie mamy ogródka to chowamy słoik w ciemnym miejscu. Po miesiącu zlewamy sok do małych buteleczek i odstawiamy na półkę. Stosujemy tak, jak każdy syrop przeciwkaszlowy — łyżeczka soku na pół szklanki przegotowanej wody.

Również w przypadku skaleczenia, kiedy nie mamy żadnych środków dezynfekujących **używamy babkę**. Zawiera tyle antybio-

tycznych składników, że wystarczy zgnieść liście i przyłożyć na skaleczone miejsce. Zatrzymuje krwawienie i zabija bakterie.

Ktoś, kto ma ptaszki w domu powinien zebrać nasiona. Wysuszone bądź nie są doskonałą karmą.

Babka rośnie wszędzie. Szerokolistna szczególnie rośnie przy deptakach, na ścieżkach.

Kolejnym ziołem, które w tej chwili można zrywać są pokrzywy. Panie, mające kłopoty z włosami powinny ją często używać. Zawiera sporo krzemianów, jest więc materiałem budulcowym. Pokrzywę należy również pić. Można dodawać do niej skrzyp. Ale tu uwaga. W Polsce rośnie pięć gatunków skrzypów. Korzystać można tylko z tego, który rośnie na łące i w ogrodach. Skrzyp bagienny i leśny jest silnie trujący. Jeżeli decydujemy się na trzytygodniową kurację skrzypowo-pokrzywową, doskonałą ze względu na wspomniane krzemiany (wywar z liści skrzypu i pokrzywy przygotowujemy z równej ilości dwóch składników) musimy pamiętać o zażywaniu witaminy B1. Skrzyp zawiera bowiem antyvitaminę B1. Wszystkim, którzy mają kłopoty z paznokciami, włosami, nadmiernym starzeniem się polecam napar z tych dwóch ziół.

Jeszcze jedna uwaga! Pokrzywa parzy. Nie powinniśmy się bać parzenia, bo ono działa przeciwrumatycznie. Jeśli ktoś jest superwrażliwy, to powinien ścierać ją, zostawić na dwie - trzy godziny a następnie ściągnąć liście. Liście suszymy na ramce, osłonięte od słońca, ponieważ wszystkie zielone rośliny winny być suchone w ciemnym przewiewnym miejscu. Pokrzywa jest również wspinałym dodatkiem do serka. Można ją przyrządzać jak szpinak. Jest wspinałym środkiem krwiotwórczym.

CO DO RONDLA - POLECA FELIKS

Zupa z pieczarek

SKŁADNIKI: 1/4 kg. wołowiny, włoszczyzna, 40 dkg pieczarek, 1 łyżka masła, cebula, pieprz, parę ziarenek ziela angielskiego, sól.

PRZYGOTOWANIE — ugotować wywar z mięsa i włoszczyzny. Pieczarki oczyścić, pokroić w paseczki i włożyć do wody, aby nie czerniały. Masło przysmażyć z posiekaną cebulą, wsypać trochę pieprzu i parę ziarenek angielskiego ziela, wrzucić w to pieczarki, trochę poddusić, zmieszać z ugoto-

wanym wywarem i ugotować. Zupę podaje się z grzankami.

Wieprzowina po teksasku

SKŁADNIKI: 40 dkg wieprzowiny zmielonej (kopatka), 3 łyżki smalcu, 1 cebula, 1 strąk zielonej papryki, 1 szklanka ryżu, kilka pomidorów, sól, pieprz

PRZYGOTOWANIE — w rondlu uduśić w smalcu cebulę w plasterkach i zieloną paprykę (bez pestek) pokrojoną na paski, dodać zmielone mięso i usmażyć je. Potem włożyć do rondla kilka pokrojonych pomidorów, ryż ugotowany oddzielnie na sypko, dodać soli, pieprzu, dobrze wymieszać i podgrzać w piekarniku, po czym wyłożyć na półmisek i podać.

W czasie upałów nadmiernie się pocimy. Przestrzegam przed używaniem kosmetyków na bazie alkoholu. Podrażniają skórę, pododują trwałe przebarwienia. Szczególnie należy uważać na dezodoranty. Osoby, które się nadmiernie pocą powinny używać bezwonny puder na bazie glinki zielonej. Łagodzi wszelkie grzyby, likwiduje zapachy. W ubiegłym tygodniu mówiliśmy o kąpielach w mieszkankach ziołowych. Chcę

BARBARA MIEDZIAK KOSMETYCZKA

tylko dodać, że panie które chcą mieć ładny biust powinny zaserwować sobie przy tej okazji masaż z zimnej i bardzo ciepłej wody. Naprzemian, tak aby na końcu był strumień zimnej wody. Zresztą wszystkie kąpiele powinny się kończyć krótkim masażem lodowatej wody. Ciało robi się wówczas bardzo jędrne. Oczywiście trzeba to robić systematycznie, a latem obowiązkowo. Przypominam na koniec jeszcze raz — ciało trzeba koniecznie posmarować oliwką lub balsamem.

Tydzień temu zajmowaliśmy się przede wszystkim twarzą, dziś kolej na oczy.

Nakładamy na powieki tampony z esencją herbacianą. Tu uwaga — nie należy używać rumianku, bo rozjaśnia rzęsy. Jeśli mamy podkrążone oczy, jesteśmy zmęczone a musimy ładnie wyglądać, bo gdzieś wychodzimy proponuję nałożyć sobie plasterki świeżej, wołowej poledwicy. Jeśli nie mamy poledwicy można użyć ziemniaki. Zetrzeć je na tarce, dodać trochę mleka. Te okłady likwidują pieczenie oczu, zmęczenie, tzw. „wory”, sińce. Oczy błyszczą, sprawiają wrażenie wypoczętych.

PO CZTERDZIESTCE

Czterdziestka to moment, gdy z niepokojem spoglądasz na swoją twarz, uważnie badając ile przybyło wam zmarszczek. Coraz więcej kobiet decyduje się odmłodzić swój wygląd, coraz więcej prywatnych gabinetów oferuje usługi z zakresu chirurgii plastycznej.

Zanim podejmiecie taką decyzję, zastanowicie się czy was na to w ogóle stać musicie pamiętać o tym, że:

1. Operacja plastyczna, jak każda interwencja chirurgiczna jest przewidywalnym ryzykownym. Poddać się jej może tylko zdrowa osoba.

2. Za krzepliwość krwi, nadciśnienie, cuk-

rzyca, choroby nowotworowe, niedokrwistość, zaburzenia czynności serca, niedokrwienie mięśnia sercowego są przeciwwskazaniami do przeprowadzenia zabiegu. Także zwykłe przeziębienie i wszelkie infekcje muszą być przedtem wyleczone.

3. przed operacją nie wolno zażywać leków obniżających krzepliwość krwi, np. aspiryny.

4. Najczęściej zabiegi wykonywane są pod narkozą, każde znieczulenie kryje w sobie możliwość powikłań.

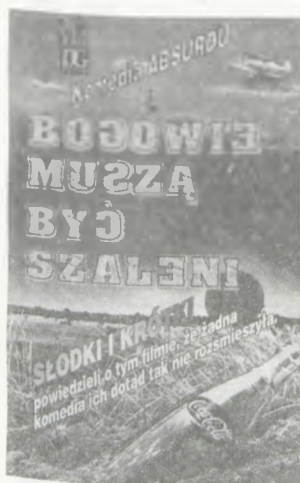
5. Wybierając lekarza, warto sprawdzić, czy posługuje się pieczęcią z napisem - specjalista chirurg plastyczny.

6. Gabinet i sala operacyjna powinny być sterylnie czyste. Tylko takie warunki gwarantują, że po zabiegu nie przyplączę się infekcja.

HOBBY • ZAINTERESOWANIA • HOBBY

WYPOŻYCZALNIA
KASET VIDEO**BAUMAR**

MAREK BAUMGART

Kobylnica, ul. Żwirki i Wigury 18
czynne pon-sob. 9.00-22.00, nie-
dziele 13.00-22.00**Bogowie
muszą być
szaleni**

Dla Xi i jego współplemionców z buszu życie toczyło się prawie niezmienne od pięciu tysięcy lat aż do dnia kiedy z nieba spadła niespodziewanie bomba po Co-ro-Coli.

W obliczu tego wojennego chaosu Bogów życie buszmannów stanęło na głowie. Gdy Xi wyrusza w

drogę by zwrócić magiczny prezent napotyka romantycznego mikrobiologa, nauczycielkę i grupę terrorystów- wszystkich uwikłanych w intrygę tak jak to jest możliwe tylko w cywilizowanym świecie. Jest to film jeden z najbardziej oryginalnych i zaskakujących komedii.

**Dystrykt 33**

Przestępczość i przemoc rozwinęły się tak szybko, że Stany Zjednoczone podzielono na strefy. Dystrykt 33 jest jednym z najgorszych, a na pewno o najwyższej śmiertelności. Joey Chandler próbuje przeżyć w „strefie śmierci”. Jest byłym gliniarzem, zmęczonym niekończącą się walką. Próbuje za-

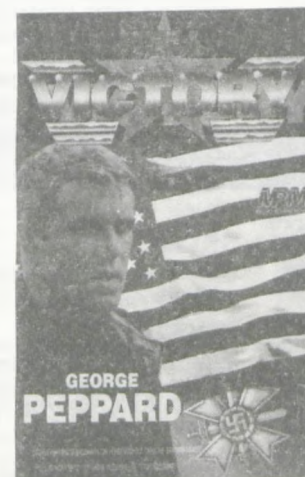
robić wystarczająco dużo pieniędzy, aby móc przenieść się do miejsca, w którym przestępstwo nie jest rzeczywistością dnia codziennego, lecz nawet w tym wymarzonej świecie nie można ukryć się przed przemocą, można jedynie stać się

jej częścią.

**Zawodowiec**

Na co może w życiu liczyć właściciel, który ma wszystkich sto zielonych na koncie. Scot Wate McNally nie liczy już na nic. Tymczasem jakaś niewidzialna ręka wpłaca na rachunek Scotta sumę, która nie mieści mu się w głowie. Od momentu, kiedy McNally zostaje podejrzanym nr 1 w sprawie o zabój-

stwo, niczego nie można przewidywać.

**From Hell To
Victory**

II wojna światowa. Parę 1939 rok. Grono przyjaciół spędza wspaniałe wakacje w stolicy Francji. Nie przeczuwają, że za kilka miesięcy będą musieli walczyć przeciw sobie. Po zajęciu Europy przez Hitlera rosyjskie Niemcy i inwazji na Anglię dawni przyjaciele zajmują ważne stano-

wiska w przeciwnych armiach. Film, w którym wyjątkowo bezwzględnie pokazano II wojnę światową w Europie toczącą się na morzu, lądzie i w powietrzu.

**Koszmarny
Bittercreek**

Cztery kobiety wędrując po górach Sierra przypadkowo natknęły się na kryjówkę grupy okrutnych neonazistów. Stały się zwierzyną, na którą polowanie rozpoczęli bezwzględni myśliwi. Szybko zrozumieli, że czeka je desperacka walka na śmierć i życie.

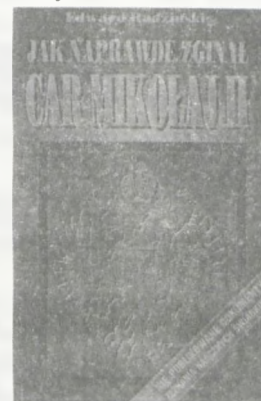
NOWOŚCI KSIĄŻKOWE

poleca „ATLAS”
ul. Cieszkowskiego**Potiomkin**

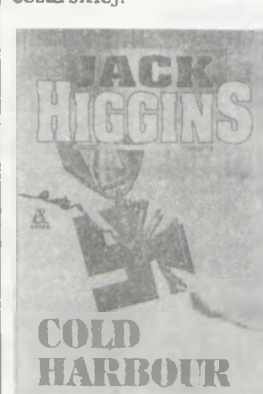
Autor Mark Joseph jest wybitnym specjalistą w dziedzinie okrętów podwodnych o napędzie nuklearnym. Przez wiele lat pracował w stoczni Mare Island w Vallejo w Kalifornii.

Akcja książki przypomina torpedę: nic nie jest w stanie jej zatrzymać, a na ko-

ńcu czeka na czytelnika eksplozja. Wspaniale opisany pojedynek dwóch ludzi morza ery atomowej sonarzysty z USS Barwacuda i kapitana radzieckiego okrętu podwodnego klasy Alfa.

**Jak naprawdę
zginął Car Mi-
kołaj II**

Książka jest pasjonującą relacją o życiu i śmierci ostatniego Cara rosyjskiego i jego rodziny. Edward Rudziński sięgając do nieznanych dokumentów i relacji naocznych świadków odwarza niemal dzień po dniu, a noc zabójstwa - minuta po minucie - tragedię rodziny cesarskiej.

**Cold Harbour**

Jack Higgins jeden z najpopularniejszych na świecie autorów powieści przygodowo-sensacyjnych jest twórcą tej książki. Akcja powieści rozgrywa się w czasie II wojny światowej przed inwazją aliantów w Normandii. Skomplikowana gra wywiadów niemieckiego i

brytyjskiego stanowi treść książki. Zwięzła fabuła, dynamiczna narracja i pełna napięcia akcja zachęca do przeczytania tej powieści.

FILATELISTYKA

Od wielu dni telewizja serwuje nam transmisje z meczów w piłce nożnej. Mistrzostwa Świata odbywają się tym razem w USA i jak zwykle towarzyszy temu odpowiednio bogata oprawa. Można nabyć koszulki z emblematami piłki, gadzety. Również Poczta Polska umamiętniła to wyda-

zenie wprowadzając do obiegu w dniu 17 czerwca 1994r. znaczek pocztowy wartości 6.000,-zł. Na znaczku przedstawiono symbolicznie kulę ziemską nawiązującą do piłki nożnej, z zaznaczonym kontynentem amerykańskim i wyeksponowaniem konturów granic Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Znaczek wydrukowano techniką offsetową, wg projektu artysty plastyka Macieja Nadolskiego w nakładzie 1,5 mln szt.



INFORMATOR • INFORMATOR • INFORMATOR

Tydzień upłynął dość „ciekawie”. Zanotowano włamanie na działkach, kilka włamań do samochodów, pobicie kierowcy przez innego kierowcę, próbę „terrorystów” ze strony księgowej jednej z firm oraz pojawienie się nad jeziorem od strony Gruszczyzna... ekshibicjonisty.

★ W nocy z 5 na 6 lipca, w Janikowie przy działkach mechowskich dokonano włamania do sklepu ogrodniczego. Sprawcy po przecięciu siatki ogrodzeniowej, a następnie wycięciu otworu w ścianie sklepu, dokonali kradzieży 8 kosiarek do trawy wartości 56 mln złotych.

Policjanci ze swarzędzkiego komisariatu proszą o kontakt wszystkie osoby, mogące cokolwiek powiedzieć na temat tej sprawy oraz osoby, które wiedzą o próbach sprzedaży ukradzionego sprzętu.

★ Dnia 6 lipca, przy ul. Piaski, kierowca „Fiata 126p” pobił kierowcę „Mercedesa” za to, że ten jakoby zajechał mu

§ KRONIKA POLICYJNA

drogę. Jak wykazały badania przeprowadzone przez biegłego lekarza, kierowca „Mercedesa” odniósł obrażenia ciała, powodujące naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni. Sprawcy grozi kara od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Sprawa ta może być swolnym memento dla tych, którzy próbują wyręczać sądy w „wymierzaniu” sprawiedliwości.

★ Również 6 lipca, jedna z mieszkanki Swarzędza zgłosiła, że jej były mąż ukradł z domu video. Już 7 lipca video znalazło się w lombardzie, zastawione za 800 tys. złotych.

★ Także 6 lipca, nad jeziorem, przy brzościach od strony Gruszczyzna, pojawił się całkowicie nagi mężczyzna. Zaczepił trzy 15-letnie dziewczyny. Dwie z nich uciekły, jedną zdołał przy-

trzymać. Gdy wołała o pomoc, uderzył ją w twarz. Dopiero wtedy udało się jej uciec.

Mężczyzna z wyglądu ma około 30 lat, sylwetkę z brzuskiem, włosy blond, dość długie. Policjanci proszą wszystkie osoby, które wiedzą kim jest opisany mężczyzna, o kontakt z Komisariatem. Dyskrecja zapewniona.

★ W dniu 6 lipca policjanci zatrzymali nieletniego, który 11 maja, gdy był jeszcze uczniem VIII klasy SP nr 2, w wyniku rozboju przy stadionie „Unii” zabrał młodszemu od siebie chłopcu czapkę baseballową. Nieletniego po przesłuchaniu zabrała do domu matka, która była niezwykle zaskoczona postępkiem syna. Dotychczas bowiem młodek nie sprawiał kłopotów wychowawczych. O jego dalszym losie zadecyduje Sąd

dla Nieletnich.

★ W nocy z 7 na 8 lipca, na os. Raczynskiego, dokonano czterech włamań do samochodów „VW golf”, „Volvo”, „Ford” i „Mercedes”. Sprawcy po rozbiściu bocznych szyb zabrali radiomagnetofony. W chwili pisania tego tekstu wysokość strat nie była jeszcze znana, gdyż właściciele pojechali tymi samochodami do pracy, a włamania ujawnili policjanci nocą.

★ W dniu 7 lipca jedna z firm zgłosiła, że nie może korzystać z komputera, gdyż księgowa wprowadziła do programu hasło, uniemożliwiające jego uruchomienie. Powodem takiego działania księgowej była podobno zwłoka w wypłacie jej należności po zwolnieniu z firmy. Gdy jednak w rozmowie z policjantami dowiedziała się, na jakie konsekwencje się naraża, podała hasło wprowadzone do komputerowego programu. Firma zadowolona, że nie poniesie strat, zrezygnowała z ścigania „zaradnej” księgowej. (fll)

TELEFONY ALARMOWE

Policja	997
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Straż Pożarna Miejska	172 302
Komisariat Policji	172 307, 172 323
Policja Muncypalna	172 318
Posterunek energetyczny	172 412
Gazownia	992

SŁUŻBA ZDROWIA

Podstacja Pogotowia Ratunkowego	172 309
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska	172 533, 172 549
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 18	173 558
Miejska Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, os. Kościuszkowców 4	174 951
Punkt Opieki PCK nad chorym w domu — Klub Seniora os. Czwartaków 14, pon., wt., śr., 11.30-14.00, czw., pt. 8.00-10.30.	
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 28, całodobowe,	174-110
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski, os. Czwartaków 6, dyż. wtorki 18.00-20.00	

APTEKI

Św. Józefa, ul. Rynek 16	172 408
Pod Koroną, ul. Rynek 13	
	172 520
Apteka pod Lipami, os. Zygmunta III Wazy	172 861
Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13, tel. 174-111	
Apteka Zatorze, os. Raczynskiego 18	

URZĄD MIASTA I GMINY

7.30-15.00, pon. 7.30-16.00, sob. ro-

INFORMATOR SWARZEDZKI

bocze 7.30-13.30	
centrala	172 411
burmistrz	172 553
Órodek pomocy społecznej	174 004
Zespół Administracyjny Szkół	172 480

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00	174-011
Administracja, Os. Gryniów 6, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00	
	174 322, 174 011
Administracja Nowa Wieś, os. Raczynskiego 5, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, soboty pracujące 7.00-13.00	175-269
(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji	174 011

BANKI

PKO, ul. Cieszkowskiego 29, codz. 7.45-18.00, sob.	
10.00-12.00 centr. 174 011 w. 51	
Galicyski Trust Kapitałowo - Inwestycyjny — Filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 88, czynny pon.-śr. 9.00-17.00, czw.-pt. 8.00-16.00	174-028
Bank Spółdzielczy, ul. Grudzińskiego 30,	172-481
Agrobank, ul. Dworcowa 7, tel. 173-299, pon-pt 8.00-18.00, sob 8.00-12.00	
Wielkopolski Bank Kredytowy S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon-piątek 8-17, sobota pracująca 8-14.00	tel. 172-863

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny: wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, soboty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00 172-034
Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35 172-565
Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska

KLUBY

Filatelistyczny, os. Czwartaków 6, pon, pt. godz. 17.00 - 19.00
Seniora, os. Czwartaków 14, czwartki godz. 17.00 - 19.00
Modelarnia, os. Czwartaków 18, wtorki, pt. godz. 18.00 - 19.00
PTTK „Laziki”, os. Kościuszkowców 39, czwartki godz. 17.00 - 19.00
Honorowi Dawcy Krwi, os. Kościuszkowców 9 środy godz. 18.00 - 19.00
Wędkarski, os. Czwartaków 7, poniedział, wtorek 16.00 - 17.00
Olszynka, os. Kościuszkowców 28 - Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej, piątki godz. 17.00 - 19.00; Telewizja Osiedlowa — Magazyn Młodych Reporterów, pon.14.00-17.00
Harcówka, os. Czwartaków 22, wt. 17.00-19.00 (harczerze), czw. 17.00-19.00 (zuchy)
— Fotograficzny, os. Zygmunta III Wazy 7, czwartki godz. 18.00-19.00

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Piaski 11,	172-454
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22,	174-101
Biuro napraw telefonów PKP, ul. Dworcowa 19	172 510
TAXI	172-400
Wirażbus, Garby	172 251
Pomoc drogowa całodobowa, ul. Wilkońskich 32	172-959
Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczęcią do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16	172-833
Wywóz nieczystości	172-287
Ochrona obiektów i mienia	172-287
Biuro ogłoszeń, NOWINA, ul. Piaski 12	172-287

Program Swarzędzkiej Telewizji Osiedlowej Czwartek 17.00 — Magazyn Młodych Reporterów „Życie na gorąco” 17.55 — Przegląd prasy lokalnej 18.00 — Wiadomości Lokalne „Minał tydzień” 18.40 — Film fabularny 20.20 — Impresja, komunikaty, teletekst

PROGRAM TELEWIZJI OSIEDLOWEJ SWARZEDZ można oglądać na kanale RTL-2 (os. Kościuszkowców, Czwartaków, Gryniów oraz Dąbrowszczaków 1-7 i 27) oraz Vox (os. Raczynskiego i Cegielskiego). Powtórzenie programu w poniedziałek godz. 17.00. Os. Dąbrowszczaków 9-26 oraz Zygmunta III Wazy — kanał Vox, emisja programu piątek, powtórzenie wtorek godz. 17.00.

Tygodnik Swarzędzki redaguje kolegium: red. nac. Włodzimierz Kłopotcki, graf. Eryk Sieiński, fot. H. Błachnio.

Wydawca: Spółka z o.o. Nowina

Adres wyd. i red.: 62-020 Swarzędz, ul. Piaski 12, tel. 172-287. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.

Druk — „DANMARKOM” — sp.z o.o., 61-323 P-ń, Unii Lubelskiej 3, tel: 783-411.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

TVP

TVP

TVP

Czwartek 14.07.94
Program I

- 6.00 Kawa czy herbata
- 8.05 „Małe cudo” — serial
- 8.30 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 „Dźwiękogra” „Mały magazyn naukowy” oraz „Zamek Eureka”
- 10.05 „Żar tropików”
- 10.55 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Uszyj to sama
- 11.20 Starting Business English (14)
- 11.30 Lato z Magazynem Noto-
wań — Michałowski opo-
wieści
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.10 Nad morzem
- 12.15 „ZOO m w Boras w Szwecji”
- 12.40 Dziesięć wypraw do naj „Na
Polski przylądek północy”
- 12.45 Nad morzem
- 12.50 Historia ziarnka piasku
- 13.10 Trzydzieści na pięćdziesiąt
- 13.30 Nad morzem
- 13.35 Kliper
- 13.55 Program dnia
- 14.00 Kino letnie — „Dziewczyna
piętaszek” — kom. USA
- 15.30 Piknik mistrzów (1)
- 16.00 Były sobie Ameryki (11 oraz
Wakacje na śmietniku
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.30 Znaki czasu
- 18.05 „Małe cudo” — serial
- 18.30 Piknik mistrzów (2)
- 19.00 Zjedz to sam
- 19.15 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Przestępca jest wśród nas”
— film USA
- 21.45 Bilans
- 21.5 Tylko w Jedyńce
- 22.30 Muzyczna Jedynka
- 22.45 Gliny — magazyn policyjny
- 23.00 Wiadomości gospodarcze
- 23.15 „Spojrzenie na modę” (2)
— Zapach pieniędzy
- 0.05 „Rab koleistów” — film
prod. franc.
- 1.05 Z kabaretowej listy przebo-
jów
- 1.35 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Pejzaże
- 7.40 „Tarzan” (3)
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 Powitanie
- 8.40 Na sportowo — odlotowo
- 9.10 Miłość i dyplomacja
- 9.35 Wakacje w Dwójce
- 10.00 „Zadziwiający świat zwier-
ząt”
- 10.30 Dziura w koszu (powt.)
- 11.00 „Parada oszustów” (1) —
serial TP
- 12.00 Muzyczne Lato w Dwójce
- 13.00 Panorama
- 13.15 Koszykówka zawodowa
NBA
- 14.30 Życie obok życia
- 15.00 Powitanie
- 15.05 „Pierwsze niszczyciele” —
film dokum.
- 15.35 „Tarzan” (3)
- 16.00 „Jan Serce” — serial TP
- 16.55 Zadziwiający świat zwierząt
- 17.30 Miłość i dyplomacja (96)
- 18.00 Panorama

- 18.03 Programy lokalne
- 18.35 Koło fortuny
- 19.05 „Przchylić nieba i chleba”
- 19.35 Mecenas i jego artyści —
film dok.
- 20.00 Młody balet Francji
- 21.00 Panorama
- 21.30 Kronika MŚ w piłce nożnej
- 21.40 Historie o Historii (15)
- 22.00 Wszystkie światła na Bied-
rzyńską — „Złodzieje obra-
zów” — film prod. węgiers-
kiej.
- 23.20 Program artystyczny
- 24.00 Panorama
- 0.05 Cafe Modern przedstawia
- 1.30 Zakończenie programu

Piątek 15.07.94
Program I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 8.05 „Pavoncello” — film prod.
polskiej
- 8.30 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ciuchcia oraz „Zamek Eura-
ki”
- 10.05 „Młodzi Jeźdźcy” — serial
przyp. USA
- 10.55 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Szkoła dla rodziców
- 11.20 Starting Business English
(15)
- 11.30 Lato z Magazynem Noto-
wań — „Zielone Podróże”
(1)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10-13.55 Telewizja Edukacyj-
na
- 12.15 Spreewald — reportaż
- 12.35 Teleplastikon — społeczne
problemy współczesnej Eu-
ropy
- 12.50 Kessel — reportaż
- 13.10 „W kuchni i na ludowo”
- 13.30 Chiengou — reportaż
- 13.55 Program dnia
- 14.00 Kino letnie „Dziecko szcze-
ścia” — film polski
- 15.40 Program rozrywkowy
- 16.00 Ale cyrk oraz „Były sobie
Ameryki” (12)
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 W kinie i na kasecie
- 17.40 „Tata, a Marcin powiedział”
— „Wrogowie”
- 18.00 Randka w ciemno
- 18.45 W kraju Zulu Gula
- 19.00 Wieczorynka „Muminki”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Pocałuj mnie na do widze-
nia” — komedia prod. USA
- 21.50 Puls dnia
- 22.10 WC kwadrans — program
satyryczny
- 22.25 Szansa
- 23.00 Wiadomości
- 23.10 „Czerwony car” — film ang.
0.50 11 Meeting Kabaretowy z
Marcinem Dancem
- 1.35 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Pejzaże
- 7.40 „Przypadki Supermana”
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 Powitanie
- 8.40 Raport z wakacji
- 9.10 „Pałac cesarski” (2) — film
dok.
- 9.35 Wakacje w Dwójce
- 10.00 „Cuda świata” — serial dok.
- 10.30 Lato z OTTO

- 11.00 „Przystanek Alaska”
- 12.00 Muzyczne Lato w Dwójce
- 13.00 Panorama
- 13.15 Program artystyczny
- 14.25 Multihobby
- 14.45 Ojczyzna-polszczyzna — To-
bie mam wysłać — Mam ci
wysłać
- 15.00 Powitanie
- 15.05 Broń XX wieku „Walka po-
wietrzna” serial dok.
- 15.35 Przypadki Supermana
(powt.)
- 16.00 Odlecieć stąd
- 17.00 La la mi do, czyli porykiwa-
nia szarpidrutów
- 17.30 Jeden z dziesięciu — teletu-
rniej
- 18.00 Panorama
- 18.03-20.58 Programy regionalne
- 21.00 Panorama
- 21.30 Kronika MŚ w Piłce noż-
nej
- 21.40 Za chwilę dalszy ciąg pro-
gramu
- 22.15 „Przystanek Alaska” (53)
- 23.00 Teatr Komedii i Farsy — Mi-
kołaj Gogol — „Ożenek”
- 0.30 Panorama
- 0.35 Muzyka rozrywkowa
- 1.30 „Odlecieć stąd”
- 2.15 Zakończenie programu

Sobota 16.07.94
Program I

- 6.55 Agro linia
- 7.35 Z Polski
- 7.45 Wszystko o działce i ogro-
dzie
- 8.10 „Dobrana para” (1) —
„Rozpaczliwie szukają
Louisy”
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno
- 9.35 „Eurogra '94” oraz film z
serii „Eerie Indiana, czyli
dziwne miasteczko”
- 11.00 „Podwodna odyseja skipy
pkt. Cousteau” — „Haiti,
wody smutku”
- 11.45 Czas powstania
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 „Bałtyk” — film dokum.
- 12.40 Taki jest świat
- 13.00 Wiener Johann Strauss Or-
chester
- 13.30 W okolicy Stwórcy
- 14.00 „Dzielny agent Kaczor” i
„Brat patrol” (2)
- 15.15 Teatr Telewizji R. Hall „Jog-
ging”
- 16.45 Program rozrywkowy
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Teleturniej
- 18.05 „Dobrana para” (1/12) —
serial
- 19.00 Małe wiadomości DD
- 19.15 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Port lotniczy” — (2-ost.)
film prod. USA
- 21.20 Studio sport MŚ w piłce
nożnej — mecz o III miejsce
- 22.15 Wiadomości (w przerwie
meczu)
- 23.45 „Żegnaj Alcatraz” — film
prod. USA
- 1.20 „Slimaki” — horror prod. U-
SA
- 2.45 Nocny odlot — program
rozrywkowy
- 3.45 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Jodla — reportaż

- 8.00 „Ulica Sezamkowa”
- 9.00 Tacy sami — program w ję-
zyku migowym
- 9.20 Nauka języka migowego
- 9.25 Powitanie
- 9.35 Wspólnota w kulturze
- 10.05 Przystanek Dwójki w Kar-
pacz
- 10.40 Dziura w koszu program Je-
rzego Owsiaka
- 11.00 „Dom dźwięków” — film o
sławnym dyrygencie C. Ab-
bado
- 12.00 Akademia Filmu Polskiego
„Abel, twój brat”
- 13.40 Program rozrywkowy
- 14.00 Impresje z lat '80
- 14.20 Studio Dwójki
- 14.30 Koszykówka zawodowa
NBA
- 15.20 Studio Dwójki
- 15.25 Zwierzęta świata „Dzika A-
meryka”
- 15.55 Losowanie gier liczbowych
- 16.00 Wielka gra
- 16.50 Program dnia
- 17.05 „Pełna chata”
- 17.30 Okiem „Zgryzu” (1) „U-
czciwość”
- 18.00 Panorama
- 18.03 Programy lokalne
- 18.30 Gra
- 19.00 Szkoła klamców
- 19.30 Pętla czasu
- 20.00 HEY — koncert zespołu
- 21.00 Panorama
- 21.25 Słowo na niedzielę
- 21.35 Pewnego razu na Dzikim
Zachodzie: „Droga do Yel-
low Sky” — western prod.
USA
- 23.10 Program artystyczny
- 0.00 Panorama
- 0.05 Muzyczny blok Dwójki
- 1.30 Zakończenie programu

Niedziela 17.07.94
Program I

- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.15 Daleko i blisko
- 7.35 Tydzień
- 8.55 Program dnia
- 9.00 „Ania z Zielonego Wzgórza”
- 10.30 Szkoła przetrwania (3) —
Noc na odludziu — reportaż
- 11.10 „Anioł — opowieść o fla-
mecno” (3)
- 12.00 Koncert żyć
- 12.30 Z kamerą wśród zwierząt
- 12.45 Teleferie muzyczne — XV
Dzieńce Festiwal Piosenki
i Tańca — Konin '94 (kocart
galowy)
- 13.20 Muzyczna poczta
- 13.40 W starym kinie: G. Rogers i
F. Astaire „Zakochana pa-
ni” — film muz. prod. USA
- 15.10 Program rozrywkowy
- 15.30 Drobne starcia
- 16.00 Bałtyk (2) reportaż
- 16.40 Antena
- 17.00 Teleexpress
- 17.30 „Dynastia Colbych”
- 18.30 Śmiechu warta
- 19.00 Wieczorynka — „Gumisie”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Sinatra” (3)
- 21.10 Miniatury: Z. Kubiak „Me-
dytacje Janicjusza”
- 21.20 MŚ w piłce nożnej — mecz
finałowy oraz ceremonia
zamknięcia
- 23.25 „Konopielka” — film prod.
pol.
- 1.00 W kwartacie z Rossinim

TVP

TVP

TVP

- 1.30 Bajm na dachu
2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 „Sandokan” (8) — serial anim.
8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.30 Film dla niesłyszących „Sinatra” — serial
9.20 Powitanie
9.30 Programy lokalne
10.30 Spotkanie z „Atrakcyjnym Kazimierzem”
11.00 „Zapomniana zatoka” — serial
12.00 „Konspiracja” — film prod. USA
13.40 Muzyczna Mandala — Tadeusz Nalepa — Panna
14.00 Animals
14.25 Studio Dwójki
14.30 Podróże w czasie i przestrzeni „Bezkresna podróż” (4)
15.30 Przystanek Dwójki w Jaworze
16.00 Wysypisko
16.15 Powitanie
16.25 „M.A.S.H.” — (14)
16.50 Gra
17.20 Wydarzenia tygodnia
17.50 Chimera — magazyn kulturalny
18.30 Trzej tenorzy w Los Angeles — retransmisja koncertu w wyk. trzech tenorów: P. Domingo, J. Carrerasa i L. Pavarottiego na zakończenie M.S. w piłce nożnej
21.00 Panorama
21.30 „Cygańska letnia noc” — widowisko
22.15 „Lady Boss” — serial
23.05 Portret wewnętrzny — Prądmowski
0.00 Panorama
0.05 Van Morrison i inni poeci Irlandzcy
0.30 Rolum Sands we Wrocławiu
1.30 Zakończenie programu

Poniedziałek 18.07.94**Program I**

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.05 „Latający cyrk Monty Pythona”
8.35 Kawa czy herbata? (cd)
9.00 Wiadomości
9.10 „Fotki dla ciotki” „Dzieci świata”, „Jonathan” oraz „Zamek Eureka”
10.05 „Dynastia Colbych”
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 „Starting Business English” — Język angielski dla średniozaawansowanych
11.30 Pania na planie
12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja Edukacyjna
14.00 Kino letnie: „Winna była tylko bossa noca” — film prod. niem.
15.30 Letnie MTV
16.00 LUZ
16.30 Publicystyka kulturalna
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Laboratorium — ślady przeszłości
18.00 Latający cyrk Monty Pythona
18.30 Magazyn rockowy

- 19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji R. Harwood — „Sztuka przekładu”
21.35 Prosto z belwederu
21.45 Co nowego? — Violetta Villas
22.00 Plus dnia
22.30 Krzyk puszczy
23.00 Wiadomości
23.10 Pytania do Stwórcy — Gustaw Herling-Grudziński
23.30 Kino mistrzów „Filadelfijska opowieść” — komedia obyczajowa prod.
1.20 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego: Wiesław Michnikowski
2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 Żółwie Ninja — „Przygody człowieka nosorożca”
8.05 Programy lokalne
8.35 Na sportowo — odlotowo
9.10 Miłość i dyplomacja
9.30 Przystanek Dwójka
10.00 „Impresje dalekich oceanów” (4) „Wybrzeża Ameryki”
11.00 Wakacje z duchami — „Strachy na lachy”, „Stawiam na Tolka Banana” — „Klodike”
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
13.00 Panorama
13.15 Cyrki świata — „Grupa akrobatyczna z Szanghaju”
14.35 Animals
15.00 Program dnia
15.05 „Generał Maczek” — film dok.
15.30 Wojownicze żółwie Ninja
16.00 „Jan Serce” (3)
17.00 Przegląd Kronik Filmowych
17.30 Miłość i dyplomacja
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny
19.05 „Panamskie oszustwo” — film dok.
20.00 „Zdrówko” (11)
20.30 Auto
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.00 „Piasek i krew” — film prod. franc.
23.30 Młodzi od swoich wyroków — film dok.
0.20 Panorama
0.25 W kręgu muzyki Karola Szymanowskiego
0.55 Noc i stres
1.10 „Zdrówko”
1.35 Zakończenie programu

Wtorek 1.07.94**Program I**

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.05 „Inspektor skrzelał”
8.30 Kawa czy herbata? (cd)
9.00 Wiadomości
9.10 Tik Tak, „Zamek Eureka”
10.00 Życie
10.45 Reportaż
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Starting Business English (17) — język angielski dla średniozaawansowanych
11.30 Lato z Magazynem Noto-

- 12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja Edukacyjna
12.20 Książyc — srebrna rocznica: „Tu baza spokoju, orzeł wyładował”
12.40 Świat na dwóch kółkach
12.55 „Gwiezdne podróże”
13.10 Lato z nauką
13.25 Wakacje z komputerem
13.40 Perły architektury — Łupiny
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: „Calamity Jane” — western prod. USA
15.35 Rekolekcje — reportaż
16.00 Film z serii „Był sobie Ameryki” — serial, oraz „Wkoło natury” — teleturniej dla młodzieży
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Rewizja nadzwyczajna
18.05 „Inspektor Skrzelał”
18.30 Gość Muzycznej Jedynki — Maanam
19.00 Wieczorynka „Pszczółka Maja”
19.30 Wiadomości
20.10 „Miłosne pas” — (1/2) film prod. wł.
21.45 Tylko w Jedynce
22.30 Odkurzone przeboje
23.00 Wiadomości
23.10 „Dążenie do jasnego punktu” — film dokum.
23.40 Studio Gama — Ufogama
0.40 Siódemka w Jedynce — „Pamięci Etienne Decroux”
1.40 Kto ma rację?
2.05 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 „Przygody Blacky’ego”
8.05 Program lokalny
8.35 Studio sport
9.00 „Miłość i dyplomacja”
9.35 Wakacje w Dwójce
10.00 „Pot, krew i chwala” — film dok.
11.00 „Zakazana miłość” (11)
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
12.50 Magazyn przechodnia
13.00 Panorama
13.15 Olivier Messiaen — portret kompozytora
14.30 Mój mały świat
15.00 Program dnia
15.05 Broń XX wieku (7) „Kosmiczne szpiegostwo”
15.35 „Przygody Blacky’ego”
16.00 „Jan Serce”
17.00 PKF 28/94
17.10 Poszukiwanie prawdy
17.30 „Miłość i dyplomacja” (9)
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.30 Koło Fortuny
19.05 „Jak to zrobiłeś, Billy?” — serial
20.00 Rzeczpospolita Druga i pół
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Pogotowie ekologiczne
22.00 Wilder żartem i serio „Stracony weekend” — film prod. USA
23.40 Film dokum.
24.00 Panorama
0.05 „Gra towarzyska” — film prod. włoskiej
1.05 Clipol — (powt.)
1.35 Zakończenie programu

Środa 20.07.94**Program I**

- 6.00 Kawa czy herbata?

- 8.05 „Szach i mat” — film TVP
8.30 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Lato przedszkolaka oraz „Zamek Eureka”
10.00 „Słoneczny patrol”
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Klub Samotnych serc
11.20 Starting Business English (18) J. angielski dla średniozaawansowanych
11.30 Lato z Magazynem Noto-

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 „Kacper i jego przyjaciele”
8.05 Program lokalny
8.35 Na sportowo — odlotowo
9.00 „Miłość i dyplomacja” (99)
9.30 Przystanek Dwójka
10.00 Kłasztór Gotweig — film dok.
11.00 „Siadłem życzeń” — serial
12.00 Muzyczne Lato w Dwójce
13.00 Panorama
13.15 Cyrki Świata — „Cyrk Mongolski”
14.30 Wielka piłka
14.50 Powitanie
14.55 Twierdza Kłodzko — reportaż
15.25 „Kacper i jego przyjaciele”
15.50 „Jan Serce” „Zgryzoty”
16.55 Losowanie gier liczbowych
17.00 Przystanek Dwójka w Środzie Śląskiej
17.30 „Miłość i dyplomacja”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło Fortuny
19.05 „Fabryka bomb” — film dok.
20.00 „Sprawy Rosie O’Neill”
20.50 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Radio Romans” serial TVP
22.35 Film dokumentalny
0.00 Panorama
0.05 Art noc
1.30 Zakończenie programu

• REKLAMA • INFORMACJE •

NOWO OTWARTE STOISKO Z ARTYKUŁAMI SPORTOWYMI „COMPAS” s.c.

Swarzędz, Rynek 32/33 (dawniej „Staromiejska”)
**poleca szeroki asortyment
z art. turystyczno-sportowymi
- namioty - śpiwory - materace
- piłki - kalimaty i inne -**

**ZAPRASZAMY CODZIENNIE
w godz. od 10.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 14.00**

**Sprzedam
samochód ciężarowy
Robur 91
przerobiony - plandeka
2,3 m wysoki, 6 m długi
Informacja Siedlce
tel. 025-44-61-82
po godz. 20.00**

**„MEBLOSWAR” s.c.
Swarzędz, ul. Słowackiego 17
tel. 173-064**

**produkcja mebli tapicerowanych
materacy ekologicznych
na stelażu lub bez
w różnych rozmiarach**

**Wydzierżawię
lokal 52 m²
na tapicernię
lub hurtownię
tel. 175-231**

**Przyjmę
panią
do pomocy
w domu
tel. 172-361**

**RENOSAM
Skup i sprzedaż samochodów używanych
i powypadkowych
62-020 Swarzędz, ul. Warszawska 14, tel. 172-108**

BANKOWY SZACH CZY MAT?

Przed tygodniem informowaliśmy na naszych łamach o czasowym ograniczeniu czynności bankowych przez swarzędzki Bank Spółdzielczy. Dla obserwatorów sytuacji bankowej, przynajmniej w naszym mieście, nie jest tajemnicą, że po okresie bardzo łatwego otrzymania kredytów w tymże banku, co miało miejsce przed 3-4 laty, nastąpiły zmiany personalne oraz nastał czas naprawy popełnionych błędów.

Obiecaliśmy, że do tematu powrócimy, ale w miniony poniedziałek dyrektor Jan Wesołowski powiedział, że chciałby jeszcze o tydzień odłożyć termin udzielenia obszerniejszego wy-

wiadu. Powiedział również w rozmowie telefonicznej, że pomiędzy 6 a 11 lipca żadne istotne zmiany nie nastąpiły, acz złożyli oferty kilku bankom, które, być może, będą zainteresowane kupnem swarzędzkiego BS-u. Dodał, że o wszystkim zadecyduje prezes Narodowego Banku Polskiego, bowiem takie są przepisy Prawa Bankowego.

Na razie zatem trudno wyrokować, czy mamy do czynienia tylko z chwilowymi kłopotami, czy też jest to zagrożenie mogące doprowadzić do postawienia naszego Banku w stan likwidacji. (m)

(OB)CIACH

Kapitalizm z lub bez ludzkiej twarzy przejawia się w naszym życiu między innymi i tym, że jedni, mający do zaferowania teren lub ściany budynków chcą na nich zarabiać, a inni, mający coś do zareklamowania za wykorzystania terenu lub ścian muszą płacić.

Wszędzie jednak w cywilizowanym świecie do finalnych ustaleń dochodzi w wyniku umowy, to znaczy obydwie strony akceptują warunki, podpisują stosowny dokument i później jedni zarabiają, a drudzy płacą.

Nie przypuszczam, by Swarzędz, a ściślej swarzędzka Spółdzielnia Mieszkaniowa miała tracić na tym, że na swoim terenie ma obiekty handlowo-usługowe, albo darmowo zezwalać na ustawianie reklam. Za takie przejawy aktywności gospodarczej wszędzie się płaci. Różnica jednak między cywilizowanym światem, a SM polega na tym, że u nas niczego z użytkownikami, czyli właścicielami reklam nie ustalano przed ich zamontowaniem, a na jednym z posiedzeń Rady Nadzorczej w połowie ubiegłego roku przyjęto cennik. Wynika z niego, iż stawka miesięczna od jednej reklamy wynosi od 50 do 100 000 złotych.

Uchwała została przyjęta i mającym swoje reklamy nakazano za nie płacić. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby jasno określono kryteria, według jakich będą owe opłaty kształtowane, a uprzednio spisano umowy będące niczym innym jak zgodą obydwu stron. Umów nie spisano, a jednemu z naszych Czytelników mającemu swój lokalik biurowy w piwnicy budynku na Osiedlu Raczyńskiego - bez żadnej reklamy na zewnątrz - nakazano płacić 50 000 złotych plus 22 procent podatku Vat. Gdy próbował wytłumaczyć gospodarzowi budynku, że przecież nie zamontował, ani nie ustawił żadnej reklamy, pani gos-

podyni nie potrafiła niczego innego powiedzieć, jak tylko, że jej tak kazano i koniec.

Próbowałem wyjaśnić dokładnie co się z czego bierze. Najpierw w administracji SM przy ul. Gryniów dowiedziałem się od pani Matuszak, że nie mi na ten temat nie powie, a kiedy jednak wytłumaczyłem, że istnieje w Polsce zapis ustawowy zwany „Prawo prasowe” otrzymałem do wglądu wspomnianą już Uchwałę Rady Nadzorczej oznaczoną numerem 68/83. Zapoznałem się z jej treścią i nie zauważyłem, by określono w niej zależność pomiędzy wielkością reklamy, jej usytuowaniem, a wysokością kwoty do zapłaty, czyli czynnikami przez wszystkich zrozumiałymi. Pominę milczeniem styl rozmowy prowadzonej ze mną przez p. Matuszak, bowiem nie zdążyłem nawyknąć do wysłuchiwanie tyrańskich wygłaszanych niegdyś przez specjalistów od wszelkich mądrości zasiadających w komitetach partyjnych lub zarządach związkowych.

Wiceprezes Zarządu SM - Leszek Grajek - choć rozmawiał ze mną bardzo spokojnie, tak, jak przystało na człowieka szanującego racje ludzi wykonujących inne zawody, nie był w stanie precyzyjnie określić przesłanek, jakimi kierowała się Rada Nadzorcza. Zapewna je jednym kryterium wysokości opłat za reklamy jest jej wielkość - podsumował moje wątpliwości.

By mieć pełną jasność, nie zamierzam krytykować faktu pobierania opłat ze sztyldy i reklamy, tak, jak nie zamierzam zwracać kijem Wisły próbując udowodnić, że cały świat postępuje inaczej. Nie mogę jednak uznać za normalne traktowanie „metody łokcia” jako jedynej miary wysokości naliczanych opłat. Jeżeli tak ma być, to wątpliwa to reklama dla swarzędzkiej SM, która uznawana jest za jedną z najlepszych w województwie poznańskim. Chyba, że reklamę pomyłono z ryklamą. Jeśli tak, to więcej pytań i wątpliwości nie mam. (m)

MAZDA 626



SALON EKSPOZYCYJNY

(centrum miasta)

WYSTAWA, REKLAMA, SPRZEDAŻ MEBLI

Korporacja Produkcyjno - Budowlana

„PLUS”

Spółka z o.o. ul. Świerczewskiego 36

47-220 Kędzierzyn - Koźle

tel/fax (0794) 339-31, 354-57

**Specjalista dś marketingu mgr inż. Tomasz Kowalik
Kierownik Pawilonu „MEBLE DOM” Marek Świerzyński**